

# BIAAŁE ORŁY I LWY

Dokładnie osiem lat temu, w marcu 1939 roku dogorywała Czechosłowacja. Stała się ona pierwszą ofiarą hitlerowskiej wojny błyskawicznej, a wiaściwie pierwszą ofiarą wojny nerwów. Okrojona z Sudetów, mając przecięte niemal wszystkie linie komunikacyjne i strategiczne, biegnące na Zachód, nie mogła stawić poważniejszego oporu, choć do dnia dzisiejszego zagadką dla nas pozostaje, dlaczego nie zniszczyła wtedy chociaż broni i nie wywoziła samolotów.

Jakiegokolwiek byłoby jednak przy czyni bezkrawawej klęski Czechosłowacji pomonachilskiej, nie pomógł naszemu bratniemu narodowi na południu napewno butny rozkaz „Maszerować” i marsze wojskowe, wygrywane na wszystkich ulicach Polski. Oba państwa raz jeszcze zmarły wały naukę historii. Niemcom udało się wetknąć klin Zaolzia między Polskę i Czechosłowację, robiąc z niego przysłowiową kość niezgody i kożystając w pełni z klótni obu sąsiadów słowiańskich, aby potem potrzebę każdego po kolei.

Rokowania o przyjaźń polityczną zawsze natrafiają na trudności zwłaszcza jeśli padają na nie cienie przeszłości zbyt jeszcze aktualne, a by o nich zapomnieć! W marcu 1938 roku odleciała z lotniska praskiego pierwsza grupa oficerów czeskich do Londynu, a w pół roku później, żołnierze polscy przekraczali granicę rumuńską i węgierską, uchodząc na swój szlak tułaczy. Myśl o współpracy polsko-czeskiej została podjęta już na emigracji. W wyniku licznych spotkań gen. Sikorskiego z prz. Beneszem w Anglii zawarto formalny sojusz, w myśl którego o ba narzę kraje miały się połączyć po wojnie formując Unię. Niestety losy pokrzyżowały realizację tego pięknego projektu.

Czechosłowacja pod wieloma względami może być dla nas poglądomą lekcją. Kiedy wojska gen. Andersa opuszczały Związek Radziecki, prz. Benesz opracowywał sojusz czesko-radziecki. Załóżki odrzodzonych armii obu narodów przechodził swój chrzest powojny pod Lenino i Białą Cerkwią, podczas gdy z lotnisk brytyjskich startowały polskie maszyny z czeską obsługą. A kiedy w roku 1944 konala nasza stolica, w Pradze przypomniano sobie słowa Karola Havliczka:

„Oto męnie rozpoczęła Warszawa Spiesza, Praga, spiesza, naśladać ją”  
W parę dni przed zakończeniem wojny wybuchło powstanie w Pradze. Na jej barykadach walczyli powstańcy warszawscy, a polskie dywizje pancerne w dniu zawieszenia broni były o 40 km. od Pragi, niosąc wolność bratniemu narodowi. Sprawdziły się słowa wielkiego Czecha, T. G. Masaryka: „Bez niepodległej Polski nie będzie niepodległych Czech, bez wolnych Czech nie będzie wolnej Polski”.

Wolna Czechosłowacja i wolna Polska, zamiast kroczyć od pierwszego dnia ramię przy ramieniu, zaczęły wynajdywać coraz więcej przeszkód i nieporozumień. Na pograniczu nie wygasł jeszcze szowinizm, liberalizm wobec narodowo-socjalistycznej partii w Czechosłowacji doprowadził do niespodziewanych ataków pism prowincjonalnych na Polskę. Pomimo to ustawicznie czyniono próby porozumienia. W lutym ubiegłego roku dłuższe rozmowy w Pradze nie przyniosły zamierzonych rezultatów. W sierpniu ub. r. dzienniki polskie i czeskie u-

kazały się pod wielkimi nagłówkami „Podpisanie sojuszu polsko-czeskiego jest kwestią najbliższych dni”. Korzystając ze spotkania na konferencji paryskiej, delegaci obu państw wymienili swoje poglądy i już wtedy po raz pierwszy zarysowała się nagła potrzeba utworzenia frontu antyniemieckiego, do którego predystynowało oba kraje położenie geograficzne i bolesna lekcja historii. Niestety, i teraz nie doszło jeszcze do porozumienia.

W ciągu następnego miesiąca coraz częściej zaczęto mówić o konieczności współpracy obu narodów.

Przyczynił się do tego w niemającym atopniu wzrost militarizmu i rewizjonizmu niemieckiego, nieudolne formy denazyfikacji Niemiec w strefach zachodnich, zagadnienie wysiedlenia Niemców i współpracy gospodarczej mówiąc o granicach zachodnich Polski, premier Gottwald oświadczył: „Sprawa ta jest równie ważna dla nas nieswycie ważna. Nie chodzi tu bowiem o granicę Polski, lecz o granicę całej Słowiańszczyzny. Cała granica narodów słowiańskich a Niemcami jest jedyną skuteczną obroną przeciw niemieckiemu Drang nach Osten, a tym samym obroną

przed niemiecką agresją”. Szef sztabu czechosłowackiego oświadczył w październiku ub. roku: „Chcemy i musimy bronić dzisiejszych granic Polski na Zachodzie”, zaś min. Nejedly dodał na marginesie kongresu belgradzkiego: „Zachodnie granice Polski są ochroną przeciwko niemieckiemu okrajaniu Ziemi czeskiej. Słowianie są jednomyślni w sprawie zachodnich granic Polski”.

W ślad za tymi wypowiedziami posypały się niezliczone artykuły prasowe, wycieczki i reportaże.

Zbliżała się konferencja pokojowa w Moskwie. Staliśmy się świadkami prawdziwej inflacji traktatów i sojuszy międzynarodowych, oplatających Niemcy i świat dziwną siecią współpracy. Nie zabrakło w tej sieci, gdzieindziej gorączkowo montowanej, ogniwa Warszawa-Praga. Przed kilkoma dniami minister spraw zagranicznych Republiki Czechosłowackiej oświadczył na marginesie spotkania z min. Modzelewskim w Paryżu, że uzgodnił swoje stanowisko w sprawie Niemiec ze stanowiskiem Polski. „Przypuszczam, że nam się to uda — powiedział min. Masaryk — osiągniemy porozumienie i pewnego pięknego dnia pójdziemy wspólną drogą”. „Polacy są wspaniałymi ludźmi — dodał na zakończenie min. Masaryk — Pragną mieć spokój i pracę, lubią nas, a my ich”.

„Piękny dzień” nadszedł niespodziewanie szybko. Jutro powitamy w Warszawie delegację czeską, która przybędzie tu, aby przeprowadzić ostateczne rozmowy i podpisać sojusz. Stanie on się faktem aktu rat w osiem lat od chwili, gdy pułk niemieckie ze śpiewem wkroczył w mury „Złotej Pragi”.

Nasz sojusz będzie konsekwencją historii.

LESZEK GOLINSKI

## Cała Polska wita przedstawicieli rządu bratniego narodu czeskiego

Dziś o godz. 9.20 rano delegacja czeska przybywa do Warszawy

PRAGA (PAP). — W sobotę opuściła Pragę, udając się do Warszawy czechosłowacka delegacja rządowa w celu podpisania polsko-czechosłowackiego paktu o przyjaźni i pomocy wzajemnej.

W skład delegacji wchodzi: premier Klement Gottwald, minister spraw zagranicznych Jan Masaryk, minister obrony narodowej, generał armii Ludwik Štefánek, minister handlu zagranicznego dr. Hubert Ripka, minister przemysłu Bohumil Lauszman, minister komunikacji dr. Ivan Pietor, minister techniki inż. Jan Kopecký, wiceminister spraw zagranicznych dr. Vlado Clementis, sekretarz generalny czechosłowackiego ministerstwa spraw zagranicznych, ambasador Heidrich.

Na spotkanie delegacji czechosłowackiej udali się na granicę polsko-czechosłowacką wiceminister spraw zagranicznych dr. Stanisław Leszczyński, szef wydziału zagranicznego sztabu generalnego ppłk. Paszkowski, oraz poseł republiki czechosłowackiej w Warszawie, min. Heyret.

Delegacja czechosłowacka przybyła do Warszawy, na dworzec Główny, w niedzielę o godz. 9.20.

Uroczyste podpisanie Polsko-Czechosłowackiego paktu o przyjaźni i pomocy wzajemnej nastąpi w poniedziałek o godz. 18 w Belwedrze w sali Pompejańskiej.

### Oświadczenie posła Heyreta

W dniu wczorajszym przemawiał czeski poseł nadzwyczajny Heyret. Heyret mówiąc o traktacie polsko-czeskim podkreślił jego doniosłość historyczną. Sojusz ten zapewni bezpieczeństwo nie tylko obu pa-



MASARYK  
PRZYJACIEL POLSKI.

stwom, ale i całej Europie. Długo trwały okres spokoju jest rzeczą niezmiernie ważną dla wszystkich państw zniszczonych w czasie wojny. Okres ten stworzy możliwości odbudowy.

Współpraca polsko-czeska na polu gospodarczym i kulturalnym przyczyni się do wzmożenia przyjaźni pomiędzy obu bratnimi narodami. Są wszelkie dane ku temu, by przyjaźń ta rozwijała się.

Heyret podkreślił, że Polskę i Czechosłowację łączyły identyczne losy od zamierzonych czasów św. Wojciecha i Dąbrowki, aż po ostatnie stulecie.

Przyjaźń obu narodów oparta będzie na sympatii i wzajemnym szacunku — zakończył Heyret.

## Minister Bevin w Moskwie

### „Zapewnimy stały pokój”

MOSKWA (API). — Pociąg specjalny min. Bevina przybył do stolicy ZSRR o godz. 12 czasu lokalnego. Na stacji oczekiwali ministra brytyjskiego, zastępcy ministra spraw zagranicznych ZSRR Wyszyński oraz personel ambasady brytyjskiej w Moskwie.

Po przybyciu do Moskwy min. Bevin wygłosił przemówienie przez radio, w którym oświadczył m. in.: „cieszę się bardzo, że znów jestem w Moskwie i że mogę oddać serdeczne pozdrowienia od narodu brytyjskiego. Podczas konferencji, która s'oi przed nami, będziemy usiłowali znaleźć rozwiązanie, zapewniające trwały pokój. Postaramy się stworzyć warunki, w któ-

rych niemożliwa będzie agresja i świat cały będzie mógł żyć bezpiecznie.

Tą drogą wyrażam najszczerze życzenia dla narodów Związku Sowieckiego”.

### I-szy punkt obrad:

#### Raport Rady Kontrolnej

LONDYN (osł. wł.). — Jak podaje agencja Reutersa, pierwszym punktem obrad konferencji moskiewskiej będzie rozpatrzenie raportu sojuszniczej Rady Kontrolnej w Berlinie.

#### Doniosłe oświadczenie Marshalla

LONDYN (osł. wł.). — Na konferencji prasowej Marshall oświadczył, że pożądanym byłoby zawarcie porozumienia przeciwko Niemcom pomiędzy czterema mo-

carstwami. Traktat taki proponował już przed rokiem Byrnes. Oznaczałby on gotowość ze strony Stanów Zjednoczonych do podjęcia odpowiedzialności za przebieg spraw europejskich.

W dalszym ciągu Marshall komentując swój pobyt w Paryżu, powiedział że przeprowadził rozmowy z prezydentem i premierem Francji w celu zapoznania się z ich poglądami na przyszłość Niemiec.

### Oszczędność

LONDYN (PAP) — Premier Attlee oświadczył w Izbie Gmin, że wskutek ograniczenia użycia prądu w Wielkiej Brytanii osiągnięto oszczędność w wysokości 550.802 ton węgla. W chwili obecnej poza Londynem, zapasy węgla w elektrowniach mogą starczyć na 17 dni.

Dnia 7 III. 1947 r. zmarł po krótkich cierpieniach



ś. p.

## JAN SZCZYREK

członek Zarządu Głównego, sekretarz generalny Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”, poseł na sejm R.P.

W zmarłym tracimy oddanego i cenionego współpracownika naszej instytucji.

Cześć Jego pamięci.

Zarząd Główny Spółdz. Wydawn. „Czytelnik”

## Ziemie Odzyskane zabierają głos

w dniu otwarcia Konferencji Moskiewskiej

Jutrzejny numer „Słowa Polskiego” poświęcony będzie Ziemiom Odzyskanym w dniu otwarcia konferencji pokojowej w Moskwie.

Numer zawierać będzie omówienie całokształtu zagadnień, dotyczących Ziemi Odzyskanych i naszych praw do tych terenów, jak również podsumowanie dotychczasowych osiągnięć, wypowiedzi najwybitniejszych mężów stanu wszystkich narodów na temat polskich Ziemi Odzyskanych, głosy prasy zagranicznej itd.

W numerze zamieszczone będą między innymi prace min. Eugeniusza Kwiatkowskiego, Alojzego Targa, Dr. Ludwika Bazyłowa itd.



# Nota Polskiej Misji Wojskowej do Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie

## W KRAJU

**PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ** przyjął na posłuchaniu sprawozdanie, premiera Cyrankiewicza i ministra przemysłu Mincę.

**PREMIER CYRANKIEWICZ** opuszczając terytorium ZSRR wysłował z Brzeźcia depechę do Generalissimusa Stalina i ministra spraw zagranicznych Molotowa, w których wyraża wdzięczność za przyjazne przyjęcie polskiej delegacji rządowej w Moskwie.

**DO POLSKI** przybywają dwaj przedstawiciele Międzynarodowego Biura Pracy, celem zebrania materiałów dotyczących organizacji związków zawodowych.

**POSIEDZENIE KOMISJI** skarbowo-budżetowej Sejmu odbyło się w dniach 17, 18 i 19 marca. Na porządku dziennym znajduje się opracowanie wniosków na plenum Sejmu o zatwierdzenie dekretów wydanych po 23 września 1946 r.

**W ZARZĄDZIE GŁÓWNYM** Spółekno - Obywatelskiej Ligii Kobiet odbyło się zebranie poświęcone omówieniu wyników obrad Rady Naczelnej Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet w Pradze. Delegacja polska postawiła w Pradze wniosek w sprawie konieczności realizowania na konferencji moskiewskiej uchwał poczdamskich. Wniosek ten został uchwalony jednogłośnie przy szczególnym poparciu delegatek francuskich i amerykańskich.

**PROWINCJAŁ POLSKIEGO** Zgromadzenia Kościoła Misjonarzy zwrócił się do Prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą o interwencję w sprawie aresztowania w Chinach w prowincji Hopei misji polskiej pracującej tam od 17 lat, a złożonej z księdza biskupa i sześciu siostrzyczek. Na skutek polskiej interwencji dyplomatycznej władze chińskie zwolniły aresztowanych.

## ZA GRANICĄ

**FRANCJA** - Były premier Francji Blum będzie świadkiem oskarżenia w procesie przeciwko b. władcom obozu koncentracyjnego Buchenwald.

**CZECHOSŁOWACJA** - Rokowania czesko - węgierskie dotyczące repatriacji węgierskiej mniejszości z Czech i ludności słowackiej z Węgier zostały zerwane. Powodem zerwania było żądanie Węgier dotyczące wprowadzenia zmiany w sposobie mobilizacji mniejszości węgierskiej do pracy.

Rząd czeski sprzeciwił się temu odpowiadając, że jest to kwestia ściśle wewnętrzna i niepodlegająca dyskusji.

**CHILE** - Rząd Chile zgodził się na przyjęcie 2 tys. rodzin uchodźców europejskich. Peru przyjęło 1 tys. rodzin, Argentyna otworzyła swoje granice dla 30 tys. uchodźców miesięcznie.

**STANY ZJEDNOCZONE** - W poniedziałek Rada Bezpieczeństwa będzie obradować ponownie nad sprawą energii atomowej. Przewiduje się, że delegat amerykański zajmie stanowisko wobec ostatniego oświadczenia delegata radzieckiego Gromyko.

## Zagłębie Ruhry

nie dostanie się Niemcom

**PARYŻ** (obsł. wł.) - Ogłoszono na dzisiaj oficjalnie w Paryżu, że rząd brytyjski poinformował rząd francuski, że nie zamierza oddać Zagłębia Ruhry pod kontrolę niemiecką.

## Rumunia otrzyma

50 mil. dol. pożyczki

**BUKARESZT** (obsł. wł.) - Rząd rumuński upoważnił swego przedstawiciela w Stanach Zjednoczonych do podpisania układu o pożyczce w wysokości 50 milionów dolarów.

Za sumę tą pragnie Rumunia zakupić sprzęt rolniczy, maszyny i surowce.

## Proces Schachta

9 kwietnia

(API) - Trybunał denazyfikacyjny w Stuttgarcie wyznaczył proces Schachta na dzień 9 kwietnia.

## Nowy most na Wiśle

**WARSZAWA** (PAP) - W dniu 6 marca br. nastąpi oddanie do użytku publicznego mostu drogowego przez Wisłę w Tczewie, na drodze państwowej Tczew - Malbork.

Konflikt wewnętrzny w PSL coraz bardziej się nasila. Na terenie wrocławskim symptemem tego było rozwiązanie zarządu powiatowego PSL, do którego wchodziło kilku wybitnych działaczy tego stronnictwa. Zostali oni „ukarani” za przychylnie ustosunkowanie się do grupy Wycecha, Kiernika, których organem jest nowy tygodnik polityczno - społeczny „Chłopi i Państwo”.

Do ostrego „starcia” opozycji PSL z grupą Mikołajczyka doszło już na ostatnim zebraniu Rady Naczelnej, gdzie skrytykowała się wyraźnie grupa przeciwników polityki b. wicepremiera, składająca się z posła Zaleskiego, Domańskiego, Deca, Niecki, Banacha oraz ministra Wycecha. Grupę tę poparł prezes Rady Naczelnej PSL, b. minister Kiernik, który również krytycznie ustosunkował się do polityki prezesa Mikołajczyka.

Tygodnik „Chłopi i Państwo” jasno skrytykował po głębiej tej grupie, stojącej w wyraźnej sprzeczności z linią polityki przywódcy PSL, któremu na ostatnim posiedzeniu Rady Naczelnej - radzone, aby uścisnął się na urlop wypoczynkowy.

Ukaszanie się organu opozycji PSL - doprowadziło do dalszego pogłębienia konfliktu w łonie stronnictwa. Mikołajczyk kategorycznie zażądał zawieszenia wydawnictwa, a wobec odmowy redakcji Mikołajczyk zawiesił w prawach członkowskich b. min. Wycecha, oraz posłów Deca, Domańskiego i red. Nieckę.

Zawieszeni postawili zażądali swolania nadzwyczajnego Kongresu PSL. Postulat ten poparł b. min. Kiernik. W razie swolania Kongresu - może dojść do ostrego starcia między obu grupami PSL, tak jak na horyzoncie tego stronnictwa zarysowuje się perspektywa nowego rozłamu.

SKL

## Banda „Szarego”

zamierza ujawnić się w pełnym składzie

Komisja amnestyjna we Wrocławiu ma coraz więcej pracy. Ludzie, początkowo nieufni i niezdecydowani, zwolna nabierają przekonania do akcji „ujawniania się”. W ostatnich dniach ujawnił się szef kontrwywiadu WIN na okręg bydgoski, dwóch członków bandy „Tarzana”, działającej na Śląsku, dwóch członków bandy „Ognia” por. „Pilot” i „Zbik”.

Do komisji amnestyjnej we Wrocławiu przybył również „specjalny wysłannik” bandy „Szarego” z oko-

**BERLIN** (PAP). - Polska Misja Wojskowa w Berlinie złożyła Sojuszniczej Radzie Kontroli notę w sprawie polskich organizacji o charakterze wojskowym, znajdujących się na terenie Niemiec. Nota stwierdza m.in., że w czasie ostatniej wojny hitlerowcy przetrzymali liczne rzesze Polaków do Niemiec. Przeważającą część tych Polaków wróciła do kraju, jednakże w zachodnich strefach Niemiec pozostało do dotychczas około 260 tysięcy deportowanych i b. jeńców wojennych polskiej narodowości.

Rząd Polski pragnie, by wszyscy Polacy wrócili do Ojczyzny, ale nikt do tego nie zmusza i pragnie rozłożyć opiekę nad tymi, którzy do kraju jeszcze nie wracają. Natomiast Rząd Polski nie może się zgodzić, by z deportowanych i jeńców wojennych narodowości polskiej powstawały organizacje o charakterze wojskowym lub politycznym, tworzone pod auspicjami władz alianckich i będące bazą dla wrogich Państwu Polskiemu faszystowskich czynników emigracyjnych. Należy z przykrością stwierdzić, że w zachodnich strefach istnieje tego rodzaju organizacja.

W strefie amerykańskiej około 40 tysięcy Polaków zostało zwerbowanych do kompanii wartowniczych t.zw. „Labour Service Com-

panies”. Wartownicy ci są umundurowani, zorganizowani na sposób wojskowy i uzbrojeni. Podlegają władzom amerykańskim, ale stanowiska oficerskie są obsadzone równolegle przez b. oficerów polskich.

Polskie dowództwo kompanii wartowniczych składa się z ludzi wrogich Rządowi Polskiemu, w znacznej części oficerów b. „Brygady Świętokrzyskiej”. Brygada ta wycofała się razem z wojskami niemieckimi. Dowódcą tej jednostki był płk. Dąbrowski (pseud. Bo-

hun), którego Rząd Polski traktuje jako zdrajcę Narodu za współpracę z Niemcami podczas okupacji. W Mannheim znajduje się ośrodek szkoleniowy kompanii wartowniczych, w którym oficerowie faszystowskie urabiają wśród wartowników nastroje antypatriotyczne i wrogie dla Rządu Polskiego. Polscy oficerowie, zatrudnieni w kompaniach wartowniczych, utrzymują stały kontakt ze sztabem gen. Andersa i faszystowskimi kołami emigracyjnymi w Londynie i w Niemczech.

## Uczeni i intelektualiści amerykańscy w obronie polskich granic zachodnich

**NOWY JORK** (PAP). - Amerykański program w sprawie Niemiec, oparty z jednej strony na przemówieniu Stuttgarskim Byrnesa, a z drugiej strony na poglądach Johna Foster Dulles, spotkał się z pierwszą zorganizowaną krytyką.

W piątek, dnia 7 b.m. odbyła się w Nowym Jorku konferencja, zwołana przez stu kilkudziesięciu przywódców i wybitnych osobistości ruchu liberalnego. Poświęcona ona była sprawie przyszłości Niemiec.

Na konferencji ustalono 20-punktową rezolucję, skierowaną pod adresem delegacji w Moskwie. Rezolucja w swych głównych zarysach opiera się na znanym planie Morgenthaua, nieprzyjętym przez kierownictwo polityki Stanów Zjednoczonych. Rezolucję tę podpisali m.in. panie Roosevelt, Henry Morgenthau, Albert Einstein, Sumner Welles, emigranci niemieccy Fryderyk Foerster i Emil Ludwig, wybitni pisarze amerykańscy Louis Bronfield, Fannie Hurst i „New York Post” i William Shirer, długoletni korespondent „New York Herald Tribune” w Niemczech hitlerowskich, i przewodniczący Związku Farmerów James Patton, wybitny filozof Lewis Mumford i inni.

Rezolucja domaga się uznania obecnej granicy polsko - niemieckiej i oddania Francji Zagłębia Saary, umiędzynarodowienia Zagłębia Ruhry z udziałem w zarządzie państw sąsiadujących z Niemcami i 4 wielkich mocarstw, ograniczenia przemysłu niemieckiego do rozmiarów zakreślonych uchwałami poczdamskimi.

W tej samej rezolucji działacze sprzeciwiają się udziałowi Dullesa w konferencji moskiewskiej.

## Rozsądny głos

**LONDYN** (obsł. wł.). - W londyńskich czasopiśmie „Socialist Review” ukazał się artykuł, pos. Partii Pracy Zilliaca w którym ten wypowiedział się na temat sytuacji europejskiej w przededniu konferencji moskiewskiej.

W artykule p.t. „Napoleon B” mówi się m. in.: Doszliśmy w naszej polityce do punktu gdzie możemy albo iść naprzód

i dążyć do współpracy ze Związkiem Radzieckim, albo też stanąć wkrótce przed krachem naszej polityki zagranicznej.

Francuzi komuniści których zdaniem w tym punkcie zgadza się większa część francuskiej partii socjalistycznej twierdzą, że sojusz anglo - francuski nie może być uważany jako blok zachodni, ale tylko jako część ruchu stabilizacji pokoju w całej Europie, w której skład wchodzi także Związek Radziecki.

Możemy uzgodnić naszą politykę względem Niemiec ze Związkiem Radzieckim tylko wtedy, jeśli uznamy zachodnie granice Polski, a współpraca ze Związkiem Radzieckim jest potrzebna dla organizacji bezpieczeństwa i gospodarki odbudowy Europy.

## Stracenie 3 katów Warszawy

**WARSZAWA** (obsł. wł.). - Wczoraj o godz. 6-tej zostali straceni przez powieszenie Fischer, Meisinger i Daume. Przed śmiercią wszyscy skazańcy napisali listy do swych rodzin.

## Litografa - maszynistę, siłę pierwszorzędną przyjmie od zarzą

**WYDZIAŁ POMIARÓW** Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu

Placa w/g umowy zbiorowej Związku Poligrafów. Zgłaszać się w godzinach urzędowych w gmachu Urzędu Wojewódzkiego pokój 642

## Ukłucia

### Niemiecki „spec”

W Łodzi rozszalała się makabryczna pogłoska. Miano wzięło dla dokonania zdjęć wielkiego, dokumentarnego filmu polskiego „Oświęcim”, który miał być pomnikiem polskiego męczeństwa, tak jak Muzeum, przygotowywane w Oświęcimiu - miał być zaangażowany operator - Niemiec.

Wiadomość o tym niesłychanym projekcie wzburzyła łódzkie sfery filmowe i artysty, którzy wstrzymał się od pracy na wypadek, gdyby zaangażowano do współpracy nad tym filmem operatora niemieckiego.

Czyż nie dość było w Oświęcimiu niemieckich lekarzy-operatorów, by dziś jeszcze przywozić nad Solą makabryczny cień dawnej niemieckiej przeszłości w postaci „specjalnego filmu”?

SKL

## Co się dzieje w Niemczech

### STRZEŻMY SIĘ „FAŁSZYWYCH PROROKÓW”

Niemiecki profesor Rodtke, którego rząd hitlerowski skazał na emigrację, określił wyraźnie swe stanowisko wobec obecnej polityki niemieckiej. Wypowiedź ta stała się treścią berlińskiego komentarza radiowego dr. Heizmuellera. Prof. Rodtke, popiera koncepcję gospodarczej unifikacji Niemiec, jednak „przestrzega” przed dołączeniem do tego strefy sowieckiej. Jednym słowem, prof. Rodtke nie mówi nic nowego. Popiera on tylko koncepcję utworzenia „zachodnich Niemiec”, co w praktyce równałoby się oddaniu owoców zwycięstwa w ręce niemieckie i wojnę za parę lat.

Ten „realny plan” prof. Rodtkego - mówi komentator - jest bardzo niebezpieczną koncepcją, gdyż przynależność do Niemiec 23 milionów Niemców jest ważniejszą sprawą,

niz chwilowe sympatie czy też plechę.

Dla nas jest koncepcja Rodtkego niebezpieczną z innych względów.

### HOOVEROWI WCIAŻ ZA MAŁO

Były prezydent USA Herbert Hoover określił ilość skupujących wojsk w Niemczech za niewystarczającą dla przeprowadzenia przesunięcia taktycznych(?). W Niemczech stacjonuje 150.000 amerykańskiego wojska. Załogi wojskowe poszczególnych mocarstw wojskowych są silniejsze, niż amerykańska.

Kongres uznał słuszność powyższej uwagi Herberta Hoovera, natomiast odrzucił projekt zmniejszenia amerykańskiej policji w Niemczech, która wynosi obecnie 30.000 osób.

Gen. Mac Narney oświadczył, że wobec obecnej sytuacji w Niemczech, gdzie mnożą się kradzieże, których powodem po większej części jest głód, a ludność gnębą choro-

by, nie można zmniejszać załóg policji tak długo, aż nie poprawi się sytuacja gospodarcza.

Nie wiadomo tylko, jakie są motywy projektu prez. Hoovera. Czy chodził mu o wzmocnioną kontrolę w Niemczech, czy też...

Sądźmy, że raczej to drugie.

### MOŻE SIĘ UDA?

Zarządzenie francuskie demontowania zakładów w Berlin - Tegel Borsig - Werke A. G. przyczyniło się do bezrobocia 10.000 pracowników. Członek związku zawodowego „Metall”, Rettman, wysunął projekt poproszenia o wstawiennictwo u władz francuskich, Kierownictwa Gospodarczego Wydziału Berlińskiego Magistratu, Sojuszniczej Rady Kontroli oraz Komendatury, aby władze francuskie odstąpiły od zamiaru likwidacji zakładów, które są dla społeczeństwa niemieckiego niezbędne. Może akurat się uda?



# W przededniu historycznej chwili

PRAGA (PAP) — Ambasador R. P. w Pradze, Stefan Wierblowski, udzielił korespondentowi Agencji Telepress, Alfredowi Jakowski, wywiadu w sprawie układu polsko-czechosłowackiego z punktu widzenia polityki międzynarodowej.

## POTEŻNA TAMA PRZECIW AGRECCJI NIEMIECKIEJ

**PYTANIE:** Panie ambasadorze! Wrócił pan właśnie z Warszawy. Czy może mi Pan powiedzieć, jaki odgłos wywołała w Polsce wiadomość o mającym nastąpić podpisaniu traktatu polsko-czechosłowackiego?

**ODPOWIEDZ:** Prasa polska wszystkich kierunków politycznych poświęciła i poświęca nadal bardzo wiele miejsca sprawie podpisania paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską a Czechosłowacją. Dzienniki polskie jednogłośnie stwierdzają, że jest to dzień historyczny w dziejach Polski i Czechosłowacji oraz w dziejach całej Słowiańszczyzny i że w ten sposób wznieciona została potężna tama przeciwko odrodzeniu się agresywnych sił w Niemczech i przeciwko odnowieniu się niemieckiego drang nach Osten.

## KONSTRUKTYWNY WKŁAD W DZIEŁO ODBUDOWY ŚWIATA

**PYTANIE:** Jak ocenia Pan, Panie ambasadorze, polsko-czeski pakt z punktu widzenia ogólnoeuropejskiego, a w szczególności jako przeciwstawienie polityce bloków i polityce tzw. Stanów Zjednoczonych Europy?

**ODPOWIEDZ:** Uważam, że zawarcie polsko-czechosłowackiego paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy jest wielkim krokiem naprzód w dziele pokojowej stabilizacji w Europie. Uważam, że jest to konstruktywny wkład w dzieło odbudowy świata na nowych podstawach, określonych statutem ONZ. Natomiast polityka bloków, gdyby była realna, byłaby dziełem destrukcyjnym dla pokoju i odbudowy.

Polityka tzw. Stanów Zjednoczonych Europy, propagowana przez niektóre reakcyjne koła, jest tylko inną nazwą, pod którą ukrywa się polityka bloków. Dlatego pakt polsko-czechosłowacki jest przeciwieństwem polityki bloków i polityki europejskich „Stanów Zjednoczonych”.

**PYTANIE:** Jak ocenia Pan, Panie ambasadorze, solidarność słowiańską, której ostatnim ogniwem jest pakt czechosłowacko-polski w odróżnieniu od teorii o „żelaznej kurtynie” i tzw. bloku słowiańskim?

BAJKA O...

## BLOKU SŁOWIAŃSKIM

**ODPOWIEDZ:** Koncepcja bloku słowiańskiego została wymyślona przez tych samych ludzi, w których fantazji zrodziła się bajka o „żelaznej kurtynie”. Jeżeli chodzi o mnie, to nie zauważyłem „słowiańskiego bloku” ani na Konferencji

Pokojowej w Paryżu, ani na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie, ani nigdzie.

Jedną z Paryża do Warszawy, wyglądałem pilnie przez okno, ale nie zauważyłem żadnego śladu tzw. „żelaznej kurtyny”. Zresztą zarówno Czechosłowacja, jak i Polska

są na drodze do zawarcia sojuszu z Francją i to właśnie najlepiej obala teorię o bloku słowiańskim.

Natomiast istnieje solidarność słowiańska, której objawem jest m. in. pakt polsko-czechosłowacki. Solidarność ta jest uwarunkowana niebezpieczeństwem, grożącym od wieków ze strony Niemiec i

niebezpieczeństwem i bliskim pokrewieństwem narodów Polskiego i Czechosłowackiego. Ta solidarność, podobna do solidarności brytyjskiej wspólnoty narodów, choć znacznie luźniejsza — wzrasta i jest czynnikiem pozytywnym dla pokoju świata.

## Czechosłowacja u progu nowej ery

# Kraj, który najszybciej dzwiga się z ruiny

Śród narodów słowiańskich, które zachowały swoją państwowość, szczególne miejsce zajmują Czesi i Słowacy. Niepomyślnie położenie geograficzne i ciągła walka z zalewem germańskim stworzyły warunki, które mogły przetrwać jedynie bardzo dzielny i utalentowany naród.

Na przestrzeni wielu wieków historii Czechosłowacja zdała egzamin dojrzałości politycznej i organizacyjnej — gospodarczej. Liczni mężowie stanu, że wymienimy chociażby Masaryka i Benesa, potrafili podnieść naród na najwyższy wśród Słowian szczebel cywilizacji i kultury gospodarczej.

Nie jest przypadkiem, że czechosłowaccy sportowcy walczą o prym z najsilniejszymi drużynami świata. Nie jest przypadkiem, że czeska waluta stała się szybko uznana na zachodzie, że posiada ona wielokrotnie wyższy kurs, niż waluta polska, francuska, bułgarska, rumuńska itp.

Naród czechosłowacki, nie tracąc czasu i energii na wewnętrzne kłótnie, na ród ten potrafił stanąć twardo na gruncie realizmu i rzetelnej pracy.

Plan gospodarczy dostosowano do potrzeb społeczeństwa oraz do wymogów technicznych dzisiejszych czasów. Obsługa ludzkich potrzeb, dążenie do ponownego przywrócenia społeczeństwu radości życia — jest centralną wytyczną planowania czeskiego.

W oparciu o znajomość psychiki obywateli, rząd nie zawahał się wnieść projektu ustawy o karze śmierci za prowadzenie nielegalnego handlu, jak nie zawahał się również wprowadzić jak najostrejszych kar za złodziejstwo i defraudację.

Już dawno przed wojną rolnictwo czechosłowackie słynęło z wysokiej kultury. Czeskie piwo i inne napoje, wyroby cukrownicze — słynęły na całym świecie. Gospodarstwa chłopskie Słowacji były i są przykładem zamożności, kultury i dobrobytu. Obecnie postęp kultury rolnej wznowiono z dużym powodzeniem.

O ile przed wojną rolnictwem się trudniło tylko 39 proc. ludności, to obecnie akcja uprzemysłowienia posuwa się w zdwojonym tempie. Punkt ciężkości przemysłu czeskiego przesunął się z zachodu na wschód. Udział Niemiec w handlu zagranicznym schodzi na dalszy plan.

Niemal zupełna samowystarczalność w zakresie węgla, pewne zapasy rud metalowych i daleko posunięta maszynizacja dały możliwość szybkiej ofensywy na rynki zagraniczne.

Sytuacja wytwórcza poprawiła się tak dalece, że na podstawie ostatnio zawartej umowy z Belgią, fabryki czeskie dostarczały belgijskiemu milion par obuwia! Do Szwecji wywozi się obecnie 18 portalołowych żurawi do portu w Goeteborgu, do Rumunii kilkadziesiąt kilometrów rur gazowych, do Argentyny motory Waltera, do ZSRR maszyny do wyrobu papierosów, do USA buty narciarskie itp.

Bilans handlowy Czechosłowacji jest aktywny. Na ogół eksport obejmował 21 proc. artykułów spożywczych i napojów, 30 proc. surowców i półfabrykatów, 29 proc. wyrobów gotowych.

Wbrew wszelkiej logice, wymiana z Polską jest jeszcze bardzo niska. Pol-

ska w eksporcie czechosłowackim zajmuje zaledwie 19 miejsce, mając poza sobą jedynie Palestynę, Argentynę, Kanadę, Egipt i Islandię. Udział nasz w czeskim imporcie wynosił zaledwie 0,3 proc.

Wobec zbliżenia polityczno-gospodarczego obydwu krajów i dokonanej ostatnio umowy zarysowuje się szybkie ożywienie i znaczne rozszerzenie stosunków handlowych między Polską a Czechosłowacją. Sprzyja temu również układ geograficzny — Odra jest szlakiem tranzytowym dla Czechosłowacji przez polski teren.

Wszelkie prognozy wskazują na to, że dwuletni plan gospodarczy Czechosłowacji zostanie całkowicie i terminowo zrealizowany, wysuwając kraj w zakresie dobrobytu na jedno z czołowych miejsc w Europie.

A. A-K.

## Wywiad udzielony przez ambasadora Wierblowskiego w sprawie układu polsko-czechosłowackiego.

### POROZUMIENIE GOSPODARCZE.

**PYTANIE:** Czy pakt powiększy gospodarcze znaczenie Polski i Czechosłowacji? Jaki wpływ będzie miała współpraca gospodarcza naszych krajów na sytuację ekonomiczną w Europie?

**ODPOWIEDZ:** Porozumienie gospodarcze, które nastąpi niewątpliwie po podpisaniu paktu polsko-czechosłowackiego, będzie niezwykle pożyteczne dla Polski i Czechosłowacji i wzmocni oba państwa. Porozumienie to będzie odczuwalne poważnym wkładem w dzieło odbudowy gospodarczej świata. Dodam, że całkowicie podzielam zdanie ministra Masaryka o tym, że wspólny potencjał przemysłowy Polski i Czechosłowacji dorównywałby dawnemu potencjałowi niemieckiemu, a to jest wiele dla bezpieczeństwa świata.

**PYTANIE:** Nagle podpisanie układu było niespodzianką dla całego świata. Czy może Pan coś powiedzieć o ostatnich fazach pertraktacji?

**ODPOWIEDZ:** Czynnikiem, przyspieszającym zawarcie paktu, była doskonała współpraca delegacji polskiej i czechosłowackiej na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie. Pakt Polsko-Czechosłowacki będzie miał jako następstwo umowę gospodarczą i kulturalną.

## Biuro odbudowy portów pracuje

GDYNIA (PAP). — Mimo t. zw. marowego sezonu, spowodowanego wyjątkowo ciężkimi warunkami atmosferycznymi, w portach prowadzone były dalsze prace budowlane, a stan zatrudnienia wynosił w lutym br. w porcie gdyńskim przeciętnie ponad 800 robotników. W tym samym mniej więcej okresie w Szczecinie pracowało ponad 300 robotników, w Nowym Porcie ponad 350. Główny odcinek prac stanowią prace instalacyjne itp., wykonywane wewnątrz budynków i magazynów portowych. Roboty te szybko postępują naprzód.

W Szczecinie prowadzono nadto prace porządkowe przy magazynie nr 14 np. uprzątnięcie części Wyspy Górno-Okrętowej. Ogółem w porcie Szczecińskim remontuje się 5 magazynów portowych na nabrzeżach: „Odra”, na Wyście Górnym - Okrętowej i na nabrzeżu t. zw. „Nowy Port”.

## Wydział Pomiarów Urzędu Wojewódzkiego Wrocławskiego

podaje do wiadomości, że wydał drukiem CZTEROBARWNA MAPĘ administracyjno-komunikacyjną Województwa Wrocławskiego w skali 1:500.000,

kłóra jest do nabycia w tutejszym Wydziale Pomiarów po cenie hurtowej 30 zł. za 1 egzemplarz. Cena detaliczna została ustalona na 40 zł. za 1 egzemplarz i w najbliższych dniach mapa ukłóci się w sprzedaży w tuł. księgarniach. K 541

## Braterska pieśń

# Dłoń mi podaj, dzielny Lechu Braciaśmy rodzeni

A więc narazicie schodzą się ścieżki nasze. Po przez ciężkie lata wojny — dojrzało poczucie jedności słowiańskiej, tej jedności, która wyrosła z poczucia piemiennej i wspólnoty celów.

W społeczeństwie polskim — musimy to dziś przyznać otwarcie — za czaiła się jakaś dziwna nieufność wobec wszelkich idei wspólnoty słowiańskiej. Uważaliśmy się za najbardziej zachodnich Słowian, związanych wszystkimi węzłami kulturalnymi z Zachodem. I mimowolnie z Zachodem przejmowaliśmy lekceważenie Słowian. Wyrabiał się u nas pewien elitaryzm — i na inne narody patrzyliśmy — przynajmniej otwarcie — raczej z góry, przeświadczeni o naszej wyższości kulturalnej.

A jednak właśnie wśród narodów słowiańskich spotykaliśmy się z najbardziej szczerymi i najbardziej nas rozumiejącymi przyjaciółmi. Dla Francuza, Amerykanina, Anglika czy Włocha — byliśmy zawsze — i jesteśmy do dnia dzisiejszego raczej pewnego rodzaju egzotyzmem kulturalnym. Dla Chorwata, Serba, Bułgara, Czecha — wiele naszych dzieł literackich tchnęło pełną swojskością.

Tu, u naszych najbliższych sąsiadów w Europie środkowo-wschodniej mieliśmy wielu entuzjastów, którzy z największą szczerością wypowiadali swe uczucia dla Polski.

I właśnie do naszych największych wad narodowych należało zawsze niedocenianie prawdziwych

przyjaciół i — daremne ubieganie się o łaskawość i wzgląd tych, którym nasz los był obojętnym, a życie nasze całkowicie obce.

Jakże mało wiemy na przykład o wierszach, które o Polsce pisali Czesi.

Oto Bolesław Jabłoński, który wiele lat spędził na Zwierzyńcu w Krakowie pisał pod adresem braci-Polaków.

Tu nad Wisłą, opuszczone Stoją zamki Lasze jak te smutne nad Wełtawą Wyszehrody nasze

Dłoń mi podaj dzielny Lechu Braciaśmy rodzeni Gdy się Polak z Czeszem łączą dola ich się zmieni

Jabłoński był szermierzem przyjaźni polsko-czeskiej. Jego pogrzeb w Wyszehradzie w roku 1881 stał się wielką manifestacją zbliżenia dwu bratnich narodów, a poeta czeski i tłumacz Mickiewicza Vaclav Stulc w mowie nad trumną Jabłońskiego

wspomniał, że Wawel i Święty Wyszehrad nie są sobie obce.

Do czeskich poetów, entuzjastów powstania listopadowego należał Vincenc Furch (1817—1864), który napisał piękne „Polskie Dumki”. Wstępny wiersz tego zbioru zaczyna się słowami:

Neohreńie jak Polák Zpívám polské dumy (nieustraszenie jak Polak śpiewam polskie dumki)

Dalej mówi poeta o piękności mowy polskiej.

Wierzył, że Czech się znów pobrata z Lechem Ze oto wrogów szaciełkość się ziamle... Choć zmarł wieszczce, niech naszym oddechem Będzie ta wiara, niech pręży nam ramię W niej jest zadatek świtu, w niej, w tej wierze

Serca ku sercom! Wówczas to — powiadam — Moc z nich wyrośnie, czyn, co zło rozkruszy Spelni się wówczas, o czem śnił Wasz Adam W co nasz Jarosław, wierzył z głębi duszy.

Dzi spełniają się pragnienia poetów czeskich. Wierzył, że „Czech znów pobrata się z Lechem”. Stało się... Bracia odnaleźli siebie.

Z. JANKOWSKI



# Około 14.000 więźniów karnych skorzysta z dobrodziejstwa amnestii

WARSZAWA (PAP.). — W ramach odbytej dnia 5 b.m. w Ministerstwie Informacji i Propagandy konferencji prasowej przedstawiciel Nadzoru Prokuratorskiego Ministerstwa Sprawiedliwości prokurator L. Wojtaszewski przedstawił ogólne zasady realizacji ustawy amnestyjnej przez sądownictwo powszechne w stosunku do przestępców karnych.

Sprawy przestępców karnych, podlegające amnestii dzielą się na trzy zasadnicze kategorie: sprawy w stadium dochodzenia, w których na podstawie amnestii prokurator dochodzenia nie wszczęwa lub je umarza; sprawy już zawisłe w sądzie, w których sąd dla zastosowania amnestii musi uzyskać wniosek lub zgodę prokuratora oraz sprawy już osądzone, w których prokurator po przestudiowaniu akt skazanego, wydaje nakaz zwolnienia, względnie stosownie do przepisów amnestii — redukuje okres kary pozostającej do odcięcia.

Prokurator Wojtaszewski nie jest jeszcze w stanie podać dokładnej i pełnej liczby przestępców karnych, objętych amnestią. Według

jednak prowizorycznych danych, nie obejmujących więźniów już osadzonych, z amnestii skorzysta około 14.000 osób z czego około

6.000 wyjdzie na wolność bezwzględnie, reszcie zaś kara zostanie w myśl ustawy odpowiednio złagodzona.

zakresie wyżywienia, noclegu, opieki lekarskiej, zatrudnienia oraz ewentualnych przejazdów kolejowych.

## Wojewódzka Komisja Pomocy Amnestionowanym

W związku z uchwaloną amnestią, jak i wydanym przez Władze poleceniem roztoczenia rozległej opieki nad więźniami politycznymi, pospolitymi i ujawniającymi się członkami nielegalnych organizacji, powołano do życia Wojewódzką Komisję Pomocy Amnestionowanym, która urzęduje codziennie od godz. 10.00 do 13.00 w pokoju Nr 257 (parter) w gmachu Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego.

Tam też należy zwracać się w opiekuńczych sprawach związanych z Powiatowymi Komisjami Pomocy Amnestionowanym z terenu całego województwa.

Wojewódzka Komisja Pomocy Amnestionowanym powiadamia, że w poszczególnych powiatach są zorganizowane Powiatowe Komisje Pomocy Amnestionowanym przez kierowników Referatu Opieki Społecznej przy urzędach starostwiskich, do których należy pomoc w

## Adres Komisji dla ujawniających się

W związku z akcją ujawniania się, Wojewódzka Komisja Ujawniania zawiadamia, że w każdym Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego są czynne powiatowe Komisje dla ujawniających się.

W mieście Wrocławiu Komisja dla ujawniania pracuje w gmachu WUBP pokój Nr 192 od godz. 9.00 do godz. 17.00 za wyjątkiem niedziel.

## Saperzy pracują

# Toczy się walka z żywiołem

Ostatni komunikat mówi nam już o ciężkiej sytuacji powodziowej na Dolnym Śląsku.

Przybrała Nysa Łużycka — wezbrała wody zrywają już mosty.

Na wodowskazie	Stan wody	Przybyło	Ubyło	Temperatura powietrza	Grubość lodu	Uwagi
Racibórz	202	30 cm	—	-1°C	—	Lód spłynął
Opole	306	136 cm	—	-1°C	do 30 cm	Miejscami lody powoli ruszają
Brzeg	302	31 cm	—	-5°C	20-35 cm	Lód stoi
Wrocław	210	22 cm	—	-5°C	41 cm	" "
Głogów	287	—	2 cm	-4°C	40-60 cm	" "

Sytuacja lodowa i powodziowa na rzece Odrze i dopływach od dnia 7 marca 1947, godz. 7.00 rano do dnia 8 marca 1947, godz. 10.00 rano.

Od miejscowości Turze km 66 do Krapkowic km 123 — lody ruszają.

Most drogowy w Dziergowicach na km 72,4 zniszczony, zator lodowy powyżej mostu na długości 500 m.

Od Krapkowic km 123 do Opola km 153 — lody powoli ruszają.

Wysoka fala dotarła już do Opola. W Raciborzu przybór wody trwa.

Od Opola km 153 do Ujścia Nysy Kłodzkiej km 181 — woda na lodzie, lód pęka.

Od ujścia Nysy Kłodzkiej km 181 do Kozłowa km 618 — sytuacja bez większych zmian, lód stoi.

Powiat Zgorzelec — Na Nysie Łużyckiej woda przybrała do 3,50 m, nad stan normalny. Częściowo ewakuowano Radomierzyce i Pieńsk.

## Z frontu powodziowego

### Bardzo poważna sytuacja na Sanie

Na skutek nagłego ocieplenia się na południu kraju nastąpiło ruszenie lodów i gwałtowny przybór wód.

W chwili obecnej najgroźniejszą sytuacją przedstawia się na Sanie. Wysoka fala dochodzi już do Sandomierza. Przybór wód w ciągu nocy wyniósł 50 cm.

Na Oslawie, lewobrzeżnym dopływie Sanu pod Nowym Zagórzem utworzyły się groźne zatory, powodujące spiętrzenie wody do 3 metrów. Wiele domów znajduje się pod wodą.

Na zagrożone punkty wysłano oddziały wojskowe, które przystąpiły do akcji ratowniczej.

Zator pod Przemysłem utrzymuje się w dalszym ciągu. Wynosi już 7 metrów 4 cm. Lód na Sanie płynie całą szerokością wzburzonej rzeki.

Powyżej mostu drogowego w Rzeszowie na rzece Wisłocie utworzył się 400 metrowy zator.

## Inż. Stanisław Albrecht dyrektorem

### „Filmu Polskiego“

WARSZAWA (PAP.). — Kierownik Ministerstwa Informacji i Propagandy udzielił ppłk. Aleksandrowi Fordowi urlopu ze stanowiska Naczelnego Dyrektora przedsiębiorstwa państwowego „Film Polski“.

Powodem udzielenia urlopu jest wyjazd ppłk. Al. Forda do Pragi, gdzie realizować będzie nowy film pełnometrażowy pt.: „Ulica Graniczna“.

Jednocześnie funkcję p.o. Naczelnego Dyrektora kierownik Ministerstwa powierzył inż. Stanisławowi Albrechtowi.

## Krótkie spieczę

### „Szczupli“ studenci

„Dziennik Łódzki“ drukuje kapitalny list w sprawie niedomagań w gmachu Szkoły Głównej Handlowej w Łodzi, w której na głowy studentów leje się woda z sufitu, gdyż dach przecieka. Poza tym ławki w tej wyższej szkole są niewygodne, gdyż pochodzą ze szkoły powszechnej.

A jednak w tym właśnie gmachu w latach przedwojennych mieścił się łódzki oddział Wolnej Wszechnicy w Warszawie. Studenci jednak nie narzekali na ławki, gdyż, jak pisze autorka listu do redakcji, „studentami byli przeważnie szczupli nauczyciele szkół powszechnych (sic), więc się w te ławki bez wysiłku mieścili i czerpali swą wiedzę dla dobra ogółu“.

Dzisiaj jest inaczej!

„Studenci SGH w większości pochodzą ze środowisk do brzo sytuowanych (prywatna inicjatywa?), są okazalejsi tuzi, więc się do ławek witeczyc nie mogą, stąd żale do Zarządu Miejskiego“.

Jaka na to wszystko rada?

Proponujemy:

1) przyjmować na SGH tylko studentów „papierowej“ i „muszej“ wagi, a przy wpłacie żądać notarialnego stwierdzenia wagi.

2) przeprowadzić ogólne odchudzanie studentów przez przymusowe skierowanie ich do stołówek akademickich.

3) wzwąć nauczycieli szkół powszechnych do masowego wstępowania do SGH.

GZ.

## Wpływają listy z podpisami

Akcja Polskiego Związku Zachodniego w sprawie podpisania traktatu pokojowego z Niemcami w Warszawie spotkała się z pełnym poparciem społeczeństwa dolnośląskiego. Organizacje społeczne, instytucje, partie polityczne, fabryki itd. organizują zebrań, na których uchwalają rezolucje, wyrażające solidarność z akcją Polskiego Związku Zachodniego. Do biura PZZ we Wrocławiu napływają codziennie listy, zawierające dziesiątki i setki podpisów mieszkańców Dolnego Śląska.

Między innymi wpłynęły rezolucje, domagające się podpisania traktatu pokojowego w Warszawie, uchwalone przez sekcje młodzieżowe Zw. b. Więźniów Politycznych we Wrocławiu, Związek Weteranów Walk Rewolucji 1905 — 1918, przez Związek Samopomocy Chłopskiej, Państwową Fabrykę Mydła i Gliceryny we Wrocławiu, Państwową Przędzalnię Lnu we Wrocławiu itd. W akcji składania podpisów bierze również żywy udział młodzież szkolna woj. wrocławskiego.

## Punkt obserwacyjny

### Nysa — Kraków i Wrocław

Jak się dowiadujemy, historyczne miasto Nysa, jedno z najbar dziej dotkniętych zniszczeniami wojennymi miejscowości Ziemi Odzyskanych, funduje nagrodę literacką w wysokości 250.000 złotych. (Słownie: dwieście pięćdziesiąt tysięcy złotych). Na zebraniu, na którym rzucono tę myśl, zebrano doraznie składkę w wysokości 8.000 złotych. Nie wątpimy, że społeczeństwo nyskie, miasta, które zdobyło się na piękną wystawę i wiele innych kulturalnych osiągnięć w szybkim tempie zbiera brakujące 242.000 złotych, aby nagrodzić ćwierć milionem pisarza, który ogłosi pracę o historii ziemi nyskiej.

A więc Nysa pięknie wystartowała. Nawiązuje ona do dobrych manier Krakowa, który posiada już wiele nagród literackich i ar-

tystycznych, a człowiek, który w starym grodzie podwawelskim nie jest jeszcze laureatem, chodzi po mieście tylko o zmiroku, gdyż boi się, aby go dzieci nie wytykały palcami, mówiąc:

— Patrz to jest ten, który jeszcze żadnej nagrody nie otrzymał.

Jednakże Kraków w wielu dziedzinach przoduje dziś życiu kulturalnemu Polski. Jest tam atmosfera poszanowania dla ludzi pióra, pendzla, teatru. Nagrody nie są wielkie, ale symbolizują jednak kult ducha dla pracy.

Kraków właśnie zdobył się pierwszy na przyznanie nagrody dziennikarskiej. Jest to wydarzenie ważne, gdyż stanowi wyraz zrozumienia tej wielkiej przemiany, jaka dokonała się w naszej prasie. Polska prasa dzisiejsza różni się diametralnie od prasy

przedwojennej. Jest nawskroś ideaowa i niekonunkturalna. Dziennikarz czasów dzisiejszych nie pracuje dla powiększenia nakładu i zubożenia prywatnego wydawcy, lecz dla społeczeństwa. Dziennikarz czasów nowych jest współtwórcą kultury narodowej i wychowawcą w równej mierze, co pisarz, artysta, uczonec. Zasięg pracy zwiększył się w wysokim stopniu. Dziennikarz oddziaływanie dziś na o wiele szerszy krąg ludzi, niż w czasach przedwojennych.

Dlatego też z taką radością powitaliśmy przyznanie pierwszej w Polsce nagrody dziennikarskiej w Krakowie. Świadczy to, że zrozumienie roli prasy w nowej Polsce — przeniknęło nawet konserwatywno sfery krakowskie.

Inna rzecz, że podzielono nagrodę „krakowskim targiem“! Jan Alfred Szczepański, który stuprocentowo zasłużył na całą nagrodę, otrzymał 50%. Ale cieszy nas nawet te 50%. Tym bardziej, że druga połówka padła też na „dobry numer“.

A więc Nysa i Kraków — zawydają nas, Wrocław nie pomyślał jeszcze dotychczas o żadnej nagrodzie literackiej czy artystycznej. A przecież mamy w naszym mieście grupę młodych i dzielnych literatów, mających o sobie niezłe mniemanie, których można by zachęcić do dalszej pracy nad sobą perspektywą jakiejś nagrody. Mamy plastyków, którzy jakoś w naszym mieście, mającym być „bastionem kultury polskiej“ nie cieszą się specjalną opieką.

Czas — ojcowie miasta, jeżeli nie macie być ojczymi miasta, byście pomyśleli o jakiejś nagrodzie miasta Wrocławia. Jesteśmy miastem IKS, Pafawagu i Burzy, ale podobno jest tu kilku skromnych pisarzy i artystów, którzy mogą dobrze przysłużyć się kulturze polskiej. Tylko są nieśmiały. Atmosfera kulturalna Wrocławia jakoś nie rozprasza ich nieśmiałości.

ZBIGNIEW GROTOWSKI.

## CO PISZA INNI

### Polski eksport węgla do ZSRR

„Echo Krakowa“ omawia wyniki gospodarcze rozmów polsko-radzieckich w Moskwie. Otóż wzmianka za węglem, bawełną, rudą, żelazo i tytoń oraz pewne artykuły spożywcze wysyłałiśmy do ZSRR — węgiel.

Szary człowiek — narzekał na brak węgla i wysokie ceny tekstyliów. Nie zastanawiał się jednak nad tym, o ile wyższe byłyby ceny na ubrania czy bieliznę, gdy byśmy nie otrzymywali ze Związku Radzieckiego surowców tekstylnych.

Obecnie nasz eksport węgla do Związku Radzieckiego będzie zmniejszony o połowę czyli że wyniesie zaledwie 15 proc. całej naszej produkcji.

### kolej szerokokolorowa

Drugą sprawą, którą porusza „Echo Krakowa“, była kwestia nie rozwiązanej dogodnie dla Polaków komunikacji osobowej na linii Katowice — Kraków — Prze myśl. Zrozumiałe jest, że niewygodnie podróżowało się w wagonach towarowych, a nawet często odkrytych. Jednakże ta szerokokolorowa linia umożliwiła użycie radzieckiego taboru i odciążła nasze węglarki.

### % dla polskiej ciwały

Józef Sieradzki na łamach „Dziennika Polskiego“ omawia historię wojny, jaka ukazała się w USA. Jest to książka 500 stron nicowa. Przy czym dla opisu polskiego udziału zbrojnego w tej wojnie — poświęcono nam... 5 stron. A więc równo 1%. Stoi to zdaje się w rażącej dysproporcji do strat, które poniósł Naród Polski w czasie ubiegłej wojny oraz wkładu armii polskich, które walczyły w kampanii wrześniowej, afrykańskiej, włoskiej, francuskiej, holenderskiej, niemieckiej oraz brały udział w ofensywnym marszu nad Oki po przez Wisłę i Odrę do Berlina i Drezna, czy też armii partyzantkich, prowadzących przez długie lata zaciętą walkę nekającą wroga.

Amerykańska historia wojny w kilku zdaniach rozprawia się z kampanią wrześniową, następnie o walkach partyzanckich mówi lapidarnie. „W Polsce rozpoczęła się ruch podziemny, którego nazistom nie udało się złamać nawet metodami tortur i masowych mordów“.

O udziale Polaków w bitwie o Anglię — ani słowa. Amerykanie nie słuszeli nic o Dywizjonie 303 i wielkich stratach lotników polskich w bitwie o Londyn. Amerykanie nie wiedzą nic o udziale Polaków w bitwie narwickiej. Głucho o Polakach w omisie kampanii afrykańskiej, o której mówi światu sława polskich bohaterów spod Tobruku. Omis Monte Cassino zawiera kilkanaście słów. Również lakoniczna wzmianka o udziale Polaków w całej kampanii włoskiej. Potem wzmianeczka o udziale dywizji polskich w krwawej bitwie pod Falaise. I to wszystko.

Oto, żołnierzu polski, „Nagroda za wierną służbę“. Ceny kraj śniega „Czerwone maki spod Monte Cassino“, ale u obcych słowa te nie znoją już prawie żadnego oddźwięku. Polak zrobił swoje. Polak może odejść do pracy w kopalni.

### Fabryka lokomotyw w Chrzanowie realizuje plan trzyletni

CHRZANÓW (PAP.). — Fabryka lokomotyw w Chrzanowie w ramach realizacji planu trzyletniego dała w styczniu do użytku 7 normalnych lokomotyw i 4 parowozy wąskotorowe. Oprócz parowozów, które stanowią jej podstawową produkcję, fabryka produkuje szereg elementów składowych lokomotyw (zastawy kołowe, części zapasowe, narzędzia itp.). Wartość produkcji fabryki wyniosła w styczniu 64,5 miliona złotych. Przy fabryce istnieje szkoła przemysłowa, szkoła dokształcająca, kursy specjalne oraz kurs czeladniczy.



# ZIEMIE ODZYSKANE

Miasta

Osady

Wsie

## Dzierżoniów

### Nowe koło „Wici“

(M. Ch.) Z początkiem br., przy Str. Ludowym w gminie Zagórze (pow. Dzierżoniów), powstało młodzieżowe Koło „Wici“.

Prezesem Koła został obrany ob. Józef Domaradzki, który jest jednocześnie powiatowym prezesem „Wici“.

## Ząbkowice

### Przeprawa

(M. Ch.) Z końcem lutego br., powiatowy ząbkowicko-dochońskiego Komitet Opieki Społecznej zmienił kwatery, przenosząc się z domu przy rynku, do nowego gmachu przy ulicy Kościuszki Nr. 15.

## Opole

### Opieka nad młodzieżą

(H) Niezależnie od istniejącego już miejscowego Towarzystwa Opieki nad Akademikami Opolanami z inicjatywy Prezydenta Miasta ob. Gwiazdy, założył się Miejski Oddział Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych. Na czele Towarzystwa stanął Wiceprezydent miasta ob. Śruba.

### Więźniowie

#### korzystają z amnestji

(H) Ostatnio opuściło więzienie w Opolu około 70 więźniów, którzy korzystają z prawa amnestji. Zwolnionych przejął miejscowy oddział PUR-u i PCK, które przygotowały dla nich ciepłe noclegi i wyżywienie, a Wydział Opieki Społecznej, czapki i ubrania. Powiatowa Rada Związków Zawodowych zobowiązała się dostarczyć wszystkim zwolnionym pracy w miejscowych Zakładach Przemysłowych.

## Nysa

### Radioodbiorniki dla świetlic wiejskich

Z funduszu Wydziału Powiatowego w Nysie zakupiono w Państwowej Centrali Handlowej szereg radioodbiorników dla świetlic wiejskich na terenie powiatu. Ponieważ aparaty te wymagają większego remontu, Wydz. Powiatowy wyasygnował pewną kwotę pieniężną na ten cel. Po dokończeniu napraw, radioodbiorniki rozdzielone zostaną między placówki.

## Jelenia Góra

### Pan soltys w więzieniu

Onegdaj przed Sądem Okręgowym w Jeleniej Górze odpowiadał podsoltys gromady Dębowa Góra (gmina Łomnica) Wincenty Brych, który nadużywając władzy przeprowadził u kilku mieszkańców gromady bezpodstawne rewizje w stodółach i chlewach.

Sąd skazał Brycha na karę 6 miesięcy więzienia, stojąc na straży nienaruszalności swobód osobistych obywatela, minęły już bowiem czasy, kiedy ludzie, którym „władza“ uderzyła do głowy, korzystając z początkowego chaosu organizacyjnego, mogli sobie pozwalać na różnego rodzaju ekstrawagancje.

## Koniec niepewności

# Akcja uwłaszczenia rozpoczęta

W dniu dzisiejszym zapoczątkowana została akcja wydawania aktów własności osadnikom na Ziemiach Odzyskanych. Około 10.000 aktów wręczonych zostanie dzisiaj repatriantom, autochtonom i przesiedleńcom gospodarującym we wszystkich powiatach odzyskanych.

Pisaliśmy niejednokrotnie, że jed-

ną z najważniejszych przeszkód na drodze do zagospodarowania Ziemi Odzyskanych jest nieregulowana sprawa własności.

Z dniem dzisiejszym płynność stosunków w tym zakresie znika. Osadnicy, którzy w znoju zagospodarowali opustoszałe tereny, pozbędą się dręczącej niepewności, czy ziemia ta

będzie ich własnością. Tym samym rozwiewają się pogłoski o mających powstać na nowoprzyłączonych terenach kolchozach.

We wszystkich powiatach Ziemi Odzyskanych rozpoczęto nadawanie aktów własności. Główne uroczystości odbędą się w Opolu, Dzierżoniowie, Białogardzie, Gdańsku, Elku i Olsztynie.

Na Dolnym Śląsku uroczystości wręczania aktów własności odbywają się we wszystkich prawie powiatach.

Największe uroczystości odbędą się w powiecie Dzierżoniów i Ząbkowice. Przewidziany jest udział marszałka Sejmu Wł. Kowalskiego.

Wojewoda mgr. Piaskowski weźmie udział w uroczystościach w Kamienogórze. W Strzelinie władze reprezentować będzie wicewojewoda Barchacz. Przew. WRN będzie obecny przy nadawaniu aktów własności w Świdnicy, zaś jego zastępca A. Galiński w Głogowie.

(BU)

## Wszystkie drogi prowadzą do Szczecina

Miasto Szczecin i najbliższa okolica przygotowuje się na przyjęcie wielu tysięcy osadników. Przybędą oni zarówno ze wschodu jak i zachodu. W okresie wiosennym ma być zorganizowana ostatnia fala repatriacji z Rosji.

## Swinoujście

### Polowy rybaków w miesiącu lutym

Mrozy, jakie panowały na terenie ujścia Odry w lutym, nie sprzyjały zupełnie połowom. Rybacy przeprowadzali cporawda połowy pod lodem, ale ponieważ zima była specjalnie ciężka, co wymagało rąbania grubego lodu, a rybacy nasi mają mało doświadczenia w tego rodzaju połowach, przeto wyniki tych połowów są niewielkie. Ogółem rybacy rejonu ujścia Odry złowili w ciągu lutego zaledwie 6620 kg ryb wartości 474 tysięcy złotych.

## Z torby listonosza

### List z Henrykowa

Pisano już o tym, jakiemu zniszczeniu i rabunkowi uległy na tym terenie domy. W zamku, dawnym klasztorze Cystersów, z którego można było coś nie coś uratować, obecnie można zobaczyć tylko resztki. Inkrustowanych pesadzek w salach, bo prawie całe poszły na opał. Nawet szafę, w której przechowywano wykopaliska z tut. terenu rozebrano i spalono, a urny itp. wyrzucono na ziemię.

Niewiadomo jeszcze, jaki los spotkał sikkawkę pożarną na dużych czterech kołach

(całość z drzewa rzeźbiona z 17 wieku).

Dziwnie ta gmina nie ma szczytów! Centrala telefoniczna czeka na zainstalowanie od 1/2 roku.

Aby się dostać do miasta powiatowego trzeba stracić najmniej 2 dni by móc załatwić sprawę w jakimkolwiek urzędzie.

A tak łatwo usunąć te przeszkody, a w dodatku uchronić tut. gospodarzy od dostarczania niezliczonej ilości podwódek (dziś, kiedy brak koni do najkonieczniejszej pracy). Wybu-

dować tylko 2 mosty (kładki) na linii kolejowej Ciepła Woda — Henryków i cały problem podróży i powód jest rozwiązany, bo w tym samym dniu można pojechać i wrócić mając całe przedpołudnie do dyspozycji w Ząbkowicach.

Ludność tut. chętnie by dała pracę i konie, aby zbudować te mosty. Podobno w lipcu 1946 r. zabrano kilka wozów drzewa na ten cel. Ale na tym się skończyło i nie nie wskazuje na to, aby się to wkrótce miało zmienić na lepsze. ST. BOHUSZ.

## Olsztyn

### „Kaziuk“ w Olsztynie — przywrócenie starego zwyczaju

Wobec tego, że w woj. olsztyńskim zamieszkuje spora liczba ludności pochodzącej z Wileńszczyzny, Tow. Krajoznawcze projektuje, aby tradycja wileńskich jarmarków — „Kaziuka“ została wznowiona w Olsztynie. Władze kościelne wyraziły już zgodę na wspomnianą propozycję. Pierwszy jarmark „Kaziukowy“ odbędzie się w dniu 4 marca 1948 r.

Wznowiona tradycja umożliwi licznym rękodzielnikom i chałupnikom na wystawienie i sprzedaż wyrobów ludowych, co przyczyni się w dużym stopniu do rozwoju rękodzielnictwa i przemysłu ludowego na terenie woj. olsztyńskiego.

### Pomnik pod Grunwaldem

W celu upamiętnienia zwycięstwa oręża polskiego nad Krzyżakami pod Grunwaldem, projektuje się wzniesienie na polach Grunwaldu pomnika, na którym wmurowana zostanie tablica pamiątkowa.

W celu zrealizowania wspomnianego projektu, Wojewódzka Rada Narodowa powołała specjalną komisję, która przekształciła się w Ogólnopolski Komitet Budowy Pomnika pod Grunwaldem.

## Świdnica

# Kilka ulic pod wodą Rzeką Bystrzycą wylała

(JA) Wylew Bystrzycy oraz górskiego potoku przepływającego przez Świdnicę spowodował zalanie

wodą ulic Nadrzecznej, Wodnej i Równiej.

Powstały koło cukrowni Pszenów zator łódowy rozbity został przy pomocy saperów oddziałów Armii Czerwonej.

W całym powiecie trwa alarm powodziowy.

Powodź objęta została wieś Sarana. Częściowo zalany został Gródek Świdnicki. W akcji ratunkowej prócz komitetów gromadzkich udział bierze Milicja Obywatelska, UB, oraz oddziały saperów WP i Armii Czerwonej.

Stan wody na Bystrzycy wynosił dnia 8.III o 7 rano 276 cm, przy czym stale wzrastał. Zaobserwowano tworzenie się zatoru koło Kraszkowa.

Groźną sytuację koło Grabów i Strzegomia — opanowano.

## CZYTAJ CIE

# „SŁOWO POLSKIE“

# 700 LAT PRACY

## I-sze miejsce w kraju

### Tu się rodzą kryształy

Któż nie pragnie mieć kryształowej zastawy? Któż nie tęskni za lśnącymi wazami, kielichami, półmiskami?... Któryż szabrownik zrezygnował z możliwości ogrzania dostępnym mu domów z wszelkiego typu naczyń kryształowych?

I słusznie kryształy stanowią przedmiot zachwytu lub pożądania licznych amatorów piękna. Ale produkcja takich artykułów jest niezmiernie trudna. Wymaga wielkiego przygotowania i zdolności. Nie też dziwnego, że czołowa w Polsce huta kryształów „Józefina“ w Szklarskiej Porębie wywodzi swe tradycje z XIV-go wieku.

W mgle zapomnienia toną czasy, gdy po raz pierwszy pojawiły się tu wyroby kryształowe. Ostatnia rekonstrukcja huty odbyła się równo przed stu laty i od tego czasu produkcja w zasadzie nie ulega zmianie.

### PRODUKCJA.

Po wojnie szybko wznowiono prace. Za rok 1946 wyprodukowała huta 119.000 kg. kryształów, przy czym własna szlifiernia i kuźnia przerobiły 45.000 kg. Niemal połowa produkcji obsługiwana jest w Piotrowicach, Chojnastach i Pisarzowie. Obecnie własna szlifiernia wyrobila 220 kg kryształów dziennie.

Przy największym natężeniu pracy w listopadzie miesięczna produkcja przekroczyła 28.000 kg. Czynnym jest 1 piec i 10 donic (tygli).

### ASORTYMENT.

Huta posiada asortyment — po nad 1.000 gatunków kryształów! W salach wystawionych wzorów wzrok gubi się wśród precyzyjnych wyrobów i „majsterszyków“. Oto kielichy do wina półmistrzowej wysokości z dziwną spiralą wewnątrz nóżki. Tu znów wazon o przesłonicznych kwiatach w obramowaniu srebrnych okuć. Dalej ta cała ozdoba tysiącem wzorzystych cięć i figur, tam znów szereg innych wyrobów o zielonym, błękitnym, seledynowym i złotym połysku.

Całe komplety naczyń stołowych poiskują sнопami iskiei i promieni, nęcą wzrok niewypowiedzianym czaem fantastycznej gry światła.

Są to w większości wyroby polskiego robotnika i polskiego majstra.

### BRAKI.

Huta wciąż jeszcze posiada zapasy z remanentów. Ale zaczyna się już one wyczerpywać. Kamienie szlifowe (carborundum) jeszcze są, ale z chwilą wyczerpania huta stanie przed trudnym zagadnieniem uzyskania nowych. Ostatnio dla kwiastarni zabrakło kwasu chloro-wodorowego i na tym odcinku praca uległa zawieszeniu.

Kwas ten produkuje się w Polsce, ale w niedostatecznej ilości, brakującą część sprowadzono z Anglii. Obecnie Bałtyk zamarza i okręty nie mogą kwasu dowieźć...

### OPIEKA I OSWIATA.

Opieka nad robotnikami może być wzorem dla wielu innych zakładów. Każdy pracownik posiada dobre mieszkanie. Dla dzieci otwiera się żłobek, zorganizowano przedszkole, urządzono ambulatorium, zakontraktowano lekarza (dr Sławiński), uruchomiono przychodnię dentystryczną.

Wprowadzić z gabinetem dentystrycznym było gorzej o tyle, że „praktykujący“ dentysta, po którym gabinet przejęto, niejaki Roentgen oraz inny sprzęt i uciekł w nieznanym kierunku. Niemniej przychodnię zmontowano i obsługuje się cały personel, stanowiący 215 pracowników.

Istnieje świetlica, radio, pianino i t.p. Prowadzi się doszkalanie nowego personelu, uzupełnia się kwalifikacje kadr.

Podkreślić należy obywatelską postawę lekarza Sławińskiego, który chorych wenerycznie leczy w większości wypadków bezpłatnie.

— Pracujemy ofiarnie — powiedział dyrektor huty Wacław Muszałski. — Posiadamy jeszcze szereg braków, ale wstydzi Ziemiom Odzyskanym nie przyniesiemy. Udowodniłszy już, że polski inżynier i robotnik potrafi pracować nie gorzej, niż fachowcy niemieccy.

ALEKSANDER ANISZCZYK.



## Nowy prezydent miasta

### rozpoczął urzędowanie

Jak już donosiliśmy we wczorajszym numerze, w miejsce ustępującego dotychczasowego prezydenta inż. Aleksandra Wachniewskiego obowiązki prezydenta objął Bronisław Kupczyński. Nowy Prezydent rozpoczął już urzędowanie w Zarządzie Miejskim. (—)

## Zmiana na stanowisku wiceprezydenta miasta

Jak się dowiadujemy, dotychczasowy wiceprezydent miasta mgr. Alfred Górny poseł na Sejm, powołał do CK PPS. Jego miejsce objął przewodniczący Nad. Kom. Miesz. mgr. Zdzisław Dymek, który rozpoczął już urzędowanie.

W Zarządzie Miejskim w godzinach popołudniowych odbyło się uroczyste pożegnanie ustępującego mgr. Górno przez współprac. i kolegów. W imieniu pracowników przemówienie wygłosił nac. Jakubowski, podkreślając m. innymi, że ustępujący wiceprezydent, który przybył do Wrocławia jako jeden z pierwszych pionierów, zyskał sobie ogólną sympatię, zaś praca jego na tym odpowiedzialnym stanowisku była dla miasta w wynikach owocna. (—)

## Obywatel Wojewoda ojcem chrzestnym

W dniu 2 marca b. r. odbył się w kościele parafialnym w Żórawinie, pow. Wrocławskiego, chrzest pierwszoroznego syna małżonków Balików, mieszkańców wsi Żórawin.

W zastępstwie zaproszonego na ojca chrzestnego Woj. Piaskowskiego, dziecko trzymał do chrztu — sekretarz osobisty Obywatela Wojewody, mgr. J. Hoffman.

Swemu chrześniakowi, który na chrzcie otrzymał imię Stanisław, Obywatel Wojewoda przesłał książeczkę oszczędnościową P.K.O. z odpowiednią wkładką.

## Stare legitymacje tramwajowe są ważne

(Y.). Legitymacje z roku 1946 — uprawniające do nabywania ulgowych biletów tramwajowych według taryfy B — są nadal ważne. Wydawanie legitymacji na rok bieżący poprzedzone będzie specjalnym ogłoszeniem.

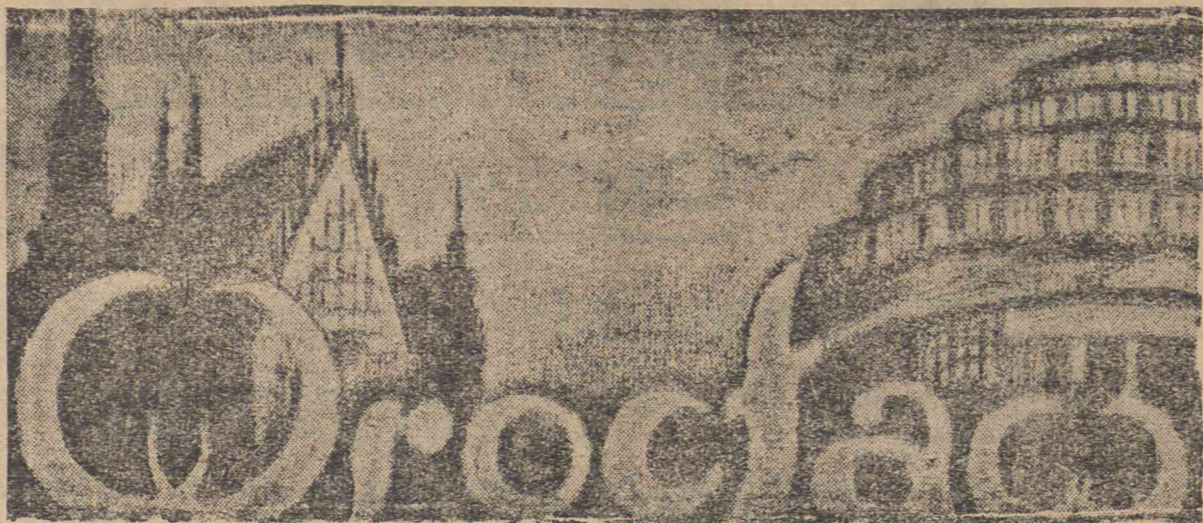
## Urząd Celny nakłada kary

(Y.). Na podstawie dochodzeń Urzędu Celnego we Wrocławiu, skazano ostatnio na grzywnę: Kowalskiego Antoniego za ukrywanie oraz nie poddanie ocenie 2.100 szt. papierosów zagranicznych, których import jest do kraju zabroniony, Helenę Janiszewską i Henryka Jolles za podobne manipulacje z drożdżami i sacharyną.

Przedmioty zajęte skonfiskowano. Grzywna waha się od 700 zł. do 6.000 złotych.

## Zlikwidować uliczny handel pieczywem

(Y.). Mimo szeregu zarządzeń, handel uliczny wciąż istnieje. Plac przed Dworcem Głównym jest np. stałym punktem handlu chlebem i bułkami. Pieczywo jest tam „macane” a sprzedawcy brudni. O ulicy, szczególnie teraz, nie warto wspominać.



# Bez inwestycji nie ruszymy z miejsca

W przyszłym tygodniu ma odbyć się nadzwyczajne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, a na porządku dziennym znajdzie się jeden tylko punkt obrad, mianowicie uchwalenie planu inwestycyjnego dla miasta na rok 1947.

Jak wiadomo, gospodarka miejska w roku 1945 siłą faktów nie mogła się opierać na jakimkolwiek planie, ponieważ brak było odpowiednich wytycznych. Nie pobierano żadnych opłat i podatków komunalnych, wydatki zaś pokrywano z subwencji, względnie kredytów państwowych.

Ubiegły rok przynosił już dużą poprawę pod tym względem. Na każdym kroku widać wysiłki w kierunku stabilizacji, samorząd obejmuje coraz inne dziedziny życia. czyni się próby stworzenia planu gospodarczego opartego o normalny budżet. Z końcem listopada 1946 Miejska Rada Narodowa uchwala pierwszy budżet miasta, który aczkolwiek nierealny, bo spóźniony co najmniej o pół roku, niemniej daje pewne podstawy do dalszego budżetowania.

## ZAKŁADY UŻYTECZNOŚCI NIE PRACUJĄ NORMALNIE.

Gdybyśmy żyli w warunkach normalnych, gdyby miasto nie było w takim stopniu zniszczone jak jest, to niewątpliwie kwestia przyszłych budżetów nie sprawiałaby żadnych trudności. Niestety, tak nie jest i wobec tego najlepsza nawet gospodarka miejska nie może się obejść bez pomocy z zewnątrz w formie kredytów czy subwencji i to wyłącznie na cele inwestycyjne.

Inwestycje te są konieczne przede wszystkim w miejskich zakładach użyteczności publicznej, bez których miasto nie może egzystować. Plan inwestycyjny przewiduje sumę około 700 mil. zł którą należy obrócić na ten cel.

Nie ma prawdopodobnie wrocławianina, któryby osobiście nie zwrócił na elektrownię, tramwaje, wodociągi czy zakład oczyszczania miasta lub w ogóle na gospodarkę miejską. Z punktu widzenia obywatela płacącego podatki, zwrócenia takie są najzupełniej słuszne. Niestety w niczym nie mogą one wpłynąć na poprawę sytuacji,

ponieważ zasadniczą przyczyną nie tkwi w złej gospodarce, lecz w tym, że zakłady te są w większości wypadków zniszczone i mogą normalnie funkcjonować tylko pod tym warunkiem, że podda się je gruntownemu remontowi. Ze jeszcze dotychczas funkcjonują jako tako, to tylko dzięki ciągłej łataniu, która wcześniej czy później musi się skończyć.

## POTRZEBA 300 MILIONÓW.

Aby utrzymać normalny ruch (nie taki jaki obecnie obserwujemy, tramwaje muszą zainwestować co najmniej 40 mil. zł. Z kredytów przewidzianych na odbudowę otrzymają zaledwie 2 mil. A przedsiębiorstwo to nie jest bynajmniej, jak by się wydawało, deficytowe, niestety, cały swój dochód przeznaczają na bieżące, najbardziej konieczne inwestycje.

Gazownia miejska po odbudowaniu dwóch pieców mogłaby produkować dwa razy tyle gazu, co obecnie. W przedsiębiorstwo to należałoby jednak włożyć w pierw około 35 mil. zł. a tymczasem przewidziany kredyt nie przekracza 3 mil.

W podobnej sytuacji znajduje się elektrownia, która tylko na odbudowę sieci potrzebuje około 80 mil., wodociągi, zakłady oczyszczania, które nie mają zupełnie taboru, rzeźnia miejska, która dotychczas nie ma własnej chłodni i szereg mniejszych przedsiębiorstw.

## TRUDNY PROBLEM.

Nie więc dziwnego, że przy takim stanie rzeczy miasto stanęło w obliczu trudnego dylematu. Na kredyty państwowe nie można liczyć, bo jeżeli nawet wpłyną do kasy miasta, to w żadnym wypadku nie będą one nawet w przybliżeniu odpowiadały faktycznym potrzebom.

Wobec tego miasto musi szukać innych dróg zdobycia najkonieczniejszych funduszy. Dróg tych niestety nie ma zbyt wiele. Można by np. oddać elektrownię Zjednoczeniu Energetycznemu, lecz to oznaczałoby wyrzucenie się przedsiębiorstwa dochodowego, które w przyszłości może zająć poważną pozycję po stronie dochodowej budżetu miejskiego.

## POŻYCZKA MOŻE POMÓC

Wydaje się, że jedyną drogą jest

zaciągnięcie poważniejszej pożyczki inwestycyjnej. Pożyczka ta powinna jednak mieć charakter miejski i pokryta musi być w większości przez samo społeczeństwo tutaj, które bezpośrednio zainteresowane jest w należywym funkcjonowaniu zakładów użyteczności publicznej, ponieważ stale z nich korzysta. Pożyczka taka, mająca formę korzystnej lokaty kapitału, zsubskrybowana przez ludność miasta, wykazałaby równocześnie, że społeczeństwo dojrzało do zrozumienia, że szereg zagadnień wewnętrznych należy przesunąć z Rządu na miejscowy samorząd.

TADEUSZ TUŁASIEWICZ.

## Sensacja tramwajowa

Zdziwieni mieszkańcy Wrocławia oglądali wczoraj kilka wozów tramwajowych z niemieckimi napisami, ciągniętych przez wóz służbowy.

Są to tramwaje wycofane z gruzów dzielnicy południowej. Jak nas informują pracownicy M.Z.K., znajduje się tam jeszcze wiele wozów zdalnych do użytku. Stan ich naogół jest wcale dobry. Ręka szabrownika widać nie dobrała się jeszcze do nich. Poznajemy to po ob-

ciach pluszowych zachowanych w całości na siedzeniach. Brakuje naturalnie wszystkich szyb. Stan motorów jeszcze nie jest dokładnie zbadaany. Muszą to zrobić specjaliści.

Miejmy nadzieję, że po krótkim rejonie nowe wozy tramwajowe ruszą na linie Wrocławia. Przyczyną się one do złagodzenia krytycznej sytuacji naszego taboru tramwajowego.

B. OSTACHOWSKI.

## Ramię przy ramieniu — ku lepszej przyszłości

Dzień 8 marca 1969 roku był momentem narodzin potężnej organizacji — Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, liczącej dziś 90 milionów członkiń we wszystkich krajach świata.

W tym pamiętnym dniu kobiety amerykańskie w oparciu o ruch robotniczy zorganizowały potężne manifestacje, żądając przyznania im praw wyborczych. W uznaniu zasług i wysiłku kobiet amerykańskich odbywająca się w r. 1910 konferencja kobiet w Kopenhadze postanowiła dzień 8 marca obchodzić corocznie jako święto kobiety, walczącej o równouprawnienie społeczne i polityczne, broniącej się przed krzywdą i wyzyskiem kobiety na całym świecie.

Od tego czasu upłynęło wiele lat i wiele zmian zaszło w naszym życiu. Hasła, wysunięte podówczas przez Światową Demokratyczną Federację Kobiet, są dziś przeważnie nierealne, a raczej przebrzmiałe, ponieważ doczekały się realizacji w wielu krajach. Nie oznacza to bynajmniej, że sama Federacja stała się instytucją zbyteczną. Wręcz na odwrót, zdobyła prawa, nałożyła tym większe obowiązki na barki kobiety, a zmienione warunki życia postawiły kobietę przed olbrzymią wagą zagadnień.

Wchodząca w skład wspomnianej Federacji Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet w Polsce może poszczycić się pięknym dorobkiem pracy w dziedzinie społecznej, politycznej i kulturalnej. Konstytucja polska zapewniła kobiecie całkowitą równość praw, lecz jednocześnie nakłada na nią te same, co na mężczyznę obowiązki. I słusznie: jeśli kto, to Polska w jej obecnych warunkach nie może sobie pozwolić na to, aby więcej niż połowę swej ludności odsuwać od twórczej pracy dla wspólnego dobra. Wręcz przeciwnie, powin-

niśmy dążyć do tego, aby zaniedbany w znacznej mierze rezerwuaz sił i energii szereg kobiet wyszukał jak najpełniej.

To jest — najogólniej wyrażone — wielkie i szczytne zadanie SOLK w Polsce. (TO).

Dnia 8 marca Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet we Wrocławiu urządziła akademię.

Salę Teatru Miejskiego wypełniły kobiety wrocławskie. Przedstawicielki niektórych instytucji przybyły z transparentami i sztandarami.

W skład komitetu akademii weszły między innymi: woj. Piaskowski, gen. D.O.W. Popławski, prezydent miasta Wrocławia Kupczyński, przedstawicielka kobiet rosyjskich Pawlenko oraz przedstawicielki wojewódzkiej i miejskiej Rady Narodowej, przedstawicielki wojska, milicji i t. d.

Słowo wstępne wygłosiła przewodnicząca Woj. Ligi Kobiet — wojewódzka Piaskowska, podkreślając, że w dniu dzisiejszym kobiety całego świata demonstrują przeciwko wojnie i jej podżegaczom. Kobiety — Polki w przededniu konferencji moskiewskiej domagają się narzucenia Niemcom takiego traktatu i takich granic, któreby udaremniły raz na zawsze wszelkie próby agresji z ich strony. Traktat ten powinien być podpisany w Warszawie — zakończyła woj. Piaskowska.

W dalszym ciągu przemawiał woj. Piaskowski, który zaznaczył, że rząd polski docenia rolę kobiety w dziedzinie odbudowy naszego państwa.

Następnie przemawiała ob. Herancka, ob. Strzelecka i ob. por. Bergiejewna. Po przemówieniach nastąpiło odczytanie nazwisk kobiet, które z okazji uroczystego dnia otrzymały z tytułu ofiarnej i wydatnej pracy premie, w postaci pieniędzy lub specjalnych pamiątkowych dyplomów.

Na zakończenie ob. Zdanowicz - Graberowa odczytała rezolucję, w której kobiety wrocławskie zobowiązały się do współpracy w dziele pokoju oraz przesiały siostrzane pozdrowienia wszystkim kobietom całego świata.

## Pieśń flisaków... wrocławskich

„Płyn barko moja! — Pogoda sprzyja!”

Tak śpiewają, a jeżeli jeszcze nie śpiewają, to będą zaraz śpiewać wrocławianie.

W każdym razie na Psim Polu już słyszałem takie pienia.

I widziałem barki i tratwy. I tużi przewożonych z jednego brzośu na drugi.

Nie przez Charona i nie poprzez Styks — tylko zwyczajnie, tu, na tym padole też i topniejącego śniegu. Gromadzonego skuteczenie i z piętyzmem tygodniami i miesiącami. Dla celów wyższych: wokalno-lokalnych. Po to, aby mogła żyć tu na Ziemiach Odzyskanych prastara pieśń flisaków: „Płyn barko moja...”

— Co, już powódź? — spyta ktoś z Hegmą, mieszkającą np. na 4-ym piętrze.

— Co powódź?! — krzyknie histerycznie lokator niższych szczebli w hierarchii pięter.

Spokojnie.

Panika przedwczesna.

O pieśni flisackiej piszę, a nie o powodzi.

Odra jeszcze nie wylała i może na przekór powurym prorokom — nie wyleje.

To tylko śniegi topnieją: na drogach i szosach, na ulicach i jezdnicach, gdzie upadły i gdzie leżały i gdzie teraz topnieją bezradne — od słońca, od ciepła, od deszczu i od marcowych westchnień.

Potworzyły się jeziora, rzeki, strumienie.

„Szóstka” ostatecznie po długich i ciężkich cierpieniach, nareszcie ku ogólnej radości przestała chodzić.

Nie może.

Musi się nauczyć pływać.

Wszyscy muszą się nauczyć pływać.

Kursy pływakiel! Tworzyć, działać, szkolić!

Autobus „B” (nie jest taki „be”, owszem „cacy” — bo chodzi z dokładnością lekko spóźniającego się zegarka) — bohaterstwo rozgarnia szumiące wody na szosie, opryskując dokładnie i skutecznie, bokami płynących przechodni. W każdym razie ma wygląd wodnej motorówki. Na czas śniegowej powodzi databym odpoczynek nie tylko tramwajom, ale i autobusom, tym naprawdę zastużonym (o autobusach myślę) środkiem lokocacji.

Płyn barko moja! Motorzycy i konduktorzy — na tratwy i do bark! Do wiosel! Ramię przy ramieniu!

Mieszkańcy Psiego Pola na balach podjadają tam, gdzie będą przystanki flisackie.

Konduktor zaintonuje pieśń flisacką, a wszyscy zgodnym chórem zaśpiewają: „Płyn barko moja! Pogoda sprzyja!”

Sprzyja istotnie. Topi śniegi. I topi ludzkie serca z radością, że nareszcie zimą diabli biorą.

„Płyn barko moja!!!” J.K.

## Szczerze

### Obelisk

Na skraju parku przed mostem Grunwaldzkim wznosi się duży obelisk. Napis pod plakieta oznajmia, że wzniesiono go na cześć niemieckiego generała Clausewitsa, urodzonego we Wrocławiu. Wiadomo, że Clausewitz uchodził w Niemczech za wielkiego teoretyka wojskowego. W rzeczywistości był doktrynerem niemieckiej polityki gwałtu i patologicznego nacjonalizmu.

Nie dziwnego, że cieszył się u Niemców wzięciem, że Goebbels prawie w każdym artykule powoływał się na jego autorytet, a sam Hitler nawoływał do walki, zgodnie z zasadami wielkiego Clausewitsa.

Nie dziwnego, że Niemcy wystawili Clausewitzowi obelisk we Wrocławiu. Ale czy dlatego my musimy teraz na niego patrzeć. Czy nie możemy przynajmniej usunąć plakieta z podobizną niemieckiego generała oraz napis? Kamil może w końcu zostać i jeszcze się na co przydać. A może miasto zamierza obelisk ten zachować, jako eksponat na mającą się odbyć wystawę?

Oczekujemy, że te i tym podobne pamiatki, których jeszcze jest sporo w naszym mieście, znikną wkrótce i nie będą szpecily oblicza naszego miasta.

TUWICZ.



# ŻYCIE SPORTOWE

## Adamczyk trenuje ale... na nartach

Na zimowych lekkoatletycznych Mistrzostwach Polski w Olsztynie, kierownictwo PZLA zapowiedziało urządzenie z początkiem marca obozu kondycyjnego dla czołowych lekkoatletów Polski. Lecz jak dotąd nic o tym obozie nie słycać.

KKS Odra w trosce o odpowiednie przygotowanie swego najlepszego lekkoatlety — Adamczyka — do zbliżającego się sezonu, wysłał go na 2-tygodniowy pobyt w domu wypoczynkowym w Szklarskiej Porębie, gdzie w jeździe na nartach, biegach na przełaj i intensywnej gimnastyce szukać będzie namiastki zapowiadającego obozu.

## Dzis walczą w finale

- Sprus (Zaplon) — Faska (Pafawag) w. kogucia
- Kozłowski (Pafawag) — Dominiak (Górniki)
- Górski (Paf.) — Szolc (Paf.)
- Fiszor (Zaplon) — Michałak II (Górniki)
- Dorabalski (Paf.) — Kwiatkowski (Górniki)
- Banasik (Burza) — Wojski (Paf.)

## Dzisiejsze imprezy w całym kraju

**PIŁKA NOŻNA:** AKS — Ruch w Chorzowie. Polonia (Bytom) — Tarnowia w Tarnowie.

**BOKS:** Mistrzostwa indywidualne okręgów: warszawskiego, łódzkiego, poznańskiego, pomorskiego, gdańskiego, dolnośląskiego, krakowskiego, częstochowskiego i lubelskiego.

**NARCIASTWO:** Skoki otwarte na skoczni w Karpaczu.

**KOSZYKÓWKA:** Finały mistrzostw Polski w koszykówce męskiej pomiędzy AZS-em, Wisłą, KKS-em i Wartą.

## W Łodzi tak jak we Wrocławiu

Geger i Zryw wycofują się z mistrzostw

Mistrzostwa indywidualne Łodzi w boksie miały być obsadzone przez 70 zawodników, tymczasem do wagi w pierwszym dniu zawodów zgłosiło się zaledwie 35 pięściarzy. Zabrakło bokserów tej miary co Kamiński, Marcinkowski, Taborek, Zylla, Niewadził i inni. Jasne jest, że w tych warunkach poziom mistrzostw znacznie się obniżył. Po walce w wadze lekkiej między Masurem („Tezca”) a Polńskim („Zryw”), gdy ogłoszono zwycięstwo Mazura, kierownictwo „Zrywu” złożyło protest głosząc, że w razie jego nieuwzględnienia na korzyść Polńskiego, wycofają całą swą ekipę. Tymczasem zawodnicy „Zrywu” nie zgłaszali się do walki oddając spotkania walkowerami. Wobec tego, Komisja Sędziowska ŁOZB. uznała walkę za nieodbyta, a wyniki jej uwzględniła no.

Wtedy z kolei kierownictwo „Tezsy” (dawny „Geyer”) oświadczyło, że wycofują cały swój zespół. Po tego rodzaju awanturze przypuszcza się, że w drugim dniu zawodów odbędzie się zaledwie kilka walk.

## Skrzynki są opróżniane

(—) Początek wyjątku, że jakkolwiek niektóre skrzynki nie są zaopatrzone w odpowiednie tabliczki z oznaczeniem czasu ich opróżniania, to są one stale opróżniane dwa razy dziennie. Chwilowy brak napisów nie oznacza bynajmniej, że skrzynki nie są czyszczone. Równocześnie, pocztę zapewnia, że kurs opróżniania skrzynek zostanie w najbliższym czasie przesunięty z godz. 14 na godz. 17.30. Ponadto, z chwilą wejścia nowego rozkładu jazdy w życie, również opróżnianie skrzynek będzie odpowiednio przystosowane do czasu odhodujących pociągów.

# Drugi dzień mistrzostw pod znakiem walkowerów

## Bokserzy IKS-u nie chcą walczyć... z zielonym stolikiem

W drugim dniu mistrzostw odbyły się zaledwie 4 walki, wszystkie bowiem spotkania, w których udział wzięli mieli zawodnicy IKS-u nie odbyły się.

Zainsurowała zawody powtórna walka z I-szego kroku w wadze piórkowej między Kuźmą (Odra) i Popewskim (Pafawag). Kuźma widocznie obrażony kwestionowaniem jego tytułu z dnia wczorajszego od pierwszej chwili atakuje, ładuje silne kontry z prawej, po których w I-szej rundzie Popowski dwukrotnie stracił równowagę. Wygrał wysoko na punkty Kuźma.

W koguciej Sprus (Zaplon) wchodził do finału walkowerem z powodu niestawienia się Potyrały (IKS).

W II-giej koguciej Faska (Pafawag) spotkał się z Michałakiem I (Górniki). Walka, która zaczyna się nieoczekiwanie

przynosi niespodziewany zryw Faska. Michałak dobrze jednak kontroluje z obu rąk i w pewnym momencie po prawym haku Faska leci na deski. W drugiej rund. Faska nadrabia stracone punkty, wykupuje łuki w gardzie i zdoła bywa minimalną przewagę. Trzecia jest najbardziej zacięta. Michałak trafia raz po raz prawymi na żołądek, ale Faska na lepszą końcówkę i jemu sędziowie przyznają zwycięstwo. Werdykt ten budzi poważne zastrzeżenia na widowni, która reaguje gwizdami.

W piórkowej Kozłowski (Pafawag) wchodził do finału walkowerem z powodu niestawienia się Kotsia (IKS).

W II-giej piórkowej Dominiak (Górniki) również wchodził walkowerem z powodu niestawienia się Kupisa (IKS).

W I-jej lekkiej Górski (Pafawag) wchodził do finału walkowerem z powodu niestawienia się Walugi (IKS).

W II-giej lekkiej Szolc (Pafawag) spotkał się z kolegą klubowym Brzozowskim. Szolc już w pierwszej rundzie po pokazie kilku uników i siet-stepów nokautuje wreszcie swego przeciwnika.

W I-szej półśredniej Michałak II (Górniki) spotkał się z Ostrowskim (Pafawag). Dysponujący bogatym repertuarem ciosów Michałak zasypuje Ostrowskiego gradem ciosów, ale Ostrowski wszystko przyjmuje bez znu

żenia oka. W drugiej Ostrowski dalej bezmyślnie idzie na wymienę i przegrywa każdy pojedynek, trzymając się cudem na nogach. W trzeciej Ostrowski jest już tylko workiem do bicia, Michałak podwaja i potraja lewą i wygrywa wysoko na punkty.

W II-giej półśredniej Fiszor (Zaplon) — Kamiński (Pafawag). Kamiński po zainkasowaniu kilku podbródków, zostaje wyliczony na siedząco.

## Komunikaty

**Do Młodzieży**  
Zarząd Główny Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci wysyła w 1947 roku na kolonie letnie 50 tysięcy dzieci najbiedszych fizycznie, — dzieci ludzi pracy.

Dzieci wymagają troskliwej, serdecznej opieki, o którą chcemy Was starać. Młodzież proszę. W tym celu organizujemy kurs dla wychowawców kolonijalnych. Pragniemy, aby uczestnikami tego kursu była młodzież — szkół średnich.

Kurs dla pracowników kolonii letnich trwać będzie trzy miesiące: marzec, kwiecień i maj. Wykłady odbywać się będą trzy razy w tygodniu po trzy godziny.

Podania należy składać: Delegatura Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. — Dział Szkoleniowy, — Wrocław, al. Henryka Prawego 11.

Po ukończeniu kursu absolwenci będą zatrudnieni na koloniach letnich R.T.P.D. Pracownicy otrzymają bezpłatny przejazd, mieszkanie, wyżywienie oraz wynagrodzenie pieniężne.

## EJAZD PRZESZÓW SĄDÓW WE WROCŁAWIU

W dniach 8 i 9 marca 1947 r. odbywa się w Sądzie Apelacyjnym we Wrocławiu pod przewodnictwem Prezesa Sądu Apelacyjnego — Antoniego Olbromskiego, doroczna Konferencja Przeszów Sądów Okręgowych — Dolnego Śląska z udziałem przedstawicieli ministerstwa Sprawiedliwości: sędziego Sądu Najwyższego — Grudzińskiego, Wice-dyrektorów Departamentów: — Boguckiej — Ordyńcovej, Zwiebla i Gawrońskiej — Wasilkowskiej oraz sędziego Frydeckiego i wice-prezesa Górskiego.

## Dyrekcja Ośrodka Szkolenia Zawodowego Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu, ul. Poznańska 18/24

poszukuje od zaraz

Dyrektora Kursów Zawodowych

### Wykładowców:

technologii, fizyki, chemii, matematyki, rysunków zawodowych, j. polskiego, rosyjskiego i angielskiego historii i geografii.

Nauczyciela ćwiczeń cielesnych i P.W., sekretarza samodzielnego, Buchaltera i Lekarza szkolnego

**Wynagrodzenie dobre** K 592

## (OSTATNIE CHWILE!)

**JUZ 13 MARCA** rozpoczyna się bogate ciągnięcie 3 KLASY

Kto więc dba o dobro swoje i najbliższych natychmiast **KUPI SZCZĘŚLIWY LOS**

## w Kolekturze MORAYNEGO, Stalina 27

gdzie w II kl. pada główna wygrana 1.000.000 zł. na Nr. 8361

Pamiętaj! Los MORAYNEGO wniesie szczęście i dobrobyt w Twój dom

1/4 LOSU KOSZTUJE 300 ZŁOTYCH

## KOMUNIKAT

Izba Skarbowa we Wrocławiu komunikuje: PRACOWNICY (posiadacze wrzesniowych kart zaopatrzenia Kateg. I, I R, „C” z roku 1946).

- a.) Urzędu Wojewódzkiego;
  - b.) Starostw;
  - c.) Wojewódzkich i powiatowych urzędów informacji i propagandy;
  - d.) Zarządów Miejskich;
  - e.) Wydziałów powiatowych;
  - f.) Przedsiębiorstw samorządowych miejskich;
  - g.) Szkolnictwa, podległego Ministerstwu Oświaty (nie wyłączając Inspektorów szkolnych i Kuratorium Okręgu Szkolnego);
- którzy w poprzednio ustalonych terminach, z jakiegokolwiek powodów (z powodu niemożności na czas wyjazdów, nie otrzymania na czas zawiadomienia o przyznaniu prawa i możliwości realizacji zaliczek i t. p.) nie otrzymali zaliczek na zakup ziemniaków, na okres zimowy 1946/47, mogą zaliczki te otrzymać w terminie do dnia 31 marca 1947 r.

Zaliczki na zakup ziemniaków, pracowników wymienionych będą wypłacone w określonym terminie, kasą terytorialną właściwych Urzędów Skarbowych na zasadach ustalonych Uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 10 września 1946 r. z uwzględnieniem zmian wprowadzonych Uchwałą z dnia 15 listopada 1946 r., rozszerzających uprawnienia do otrzymania zaliczek także na pracowników wydziałów powiatowych.

Blizszych informacji udziela właściwe terytorialne Urzędy Skarbowe. Kierownik Izby Skarbowej (—) Mgr. M. Głowacki.

K-571

## KOMUNIKATY I PROGRAMY

### Teatry

#### Miejski

W niedzielę, dnia 9 b. m. wystawia o godz. 15.00, komedię „Pygmalion”, o godz. 18.30 operę Pucciniego „Tosca”.

W poniedziałek, dnia 10 b. m. wystawia o godz. 18.30 komedię „Pygmalion”.

#### Popularny

Nieczynny z powodu przebudowy.

### Radio

9 marca 1947 r. (niedziela)  
6.57 (Kr.) Sygnał czasu. 7.05 (Kr.) Muzyka. 8.00 Dziennik poranny. 8.20 Progr. na dzień bież. 8.25 Muzyka. 8.55 (L.) Pogad. Łódzkiej Rodziny Radiowej. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Audycja regionalna. 10.45 — Przerwa. 12.00 (Kr.) Sygnał czasu. 12.05 (Kr.) Poranek symfoniczny. 13.30 (Kł.) Niemcy po wojnie. 13.40 Aud. słowno — muz. dla świetlic wiejskich. 14.25 (Kr.) Recenzje. 14.35 Chwilka Biura Stud. 14.40 (P.) Teatr Wyobraźni: „Od ludki i poeta” wg. Aleksandra Fredry. 15.20 Koncert Polskiej Kapeli Lądowej pod dyr. Feliksa Dzierżanowskiego. 16.00 Powieść udratyzowana dla dzieci starszych p. t.: „Bohater na wyrywki”. 16.20 Muzyka z taśmy magnetofonowej, dostarczonej przez Radio — Komitet ZSRP. 17.00 (Kr.) Podwieczorek przy mikrofonie. 18.15 „5 minut poezji”. 18.20 Audycja wojskowa. 18.50 (L.) Z życia kultural. 19.05 „Uśmiech i piosenka”. 19.30 Przegląd tygodnia — Komentarz wydarzeń zagranicznych. 19.40 Aktualności dźwięk. 19.57 (Kr.) Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Koncert rozrywkowy. 21.05 Ciekawostki literackie: „Wyobraźnia ludowa”. 21.15 „U naszych przyjaciół”. 21.45 Aud. rozrywkowa — „Słowo honoru”. 22.00 Kwadrans prozy: „Popioły”, St. Zeromskiego. 22.15 Program na jutro. 22.20 Koncert Ork. Tanecznej P. R. pod dyr. Jana Cajmiera. 23.10 Ostat. wiad. dziennika. 23.30 Muzyka popularna.

### Kino

„ŚLASK” — Ogrodowa 97. Film prod. amerykański: „Głoga Din”.  
„WARSZAWA” — Fredry 17. Film prod. franc. „Powrót o świcie”.  
„POLONIA” — Zeromskiego 53. Film prod. polskiej. „Złota maska”.  
„TECZA” — Kościuszki 177. Film prod. szwedz. „Elwira Madigan”.  
„PIONIER” — Stalina 71. Film prod. angielski. „Szary Lord”.  
„FAMA” — Pile Pole. Film prod. szwedz. „Twardzi ludzie”.  
Kino czynne: w piątki, soboty i niedziele. Początek seansów w dni powszednie: 19-14 i 18-12.

## Dolnośląska Centrala Handlowa

Spółka z o. o.

Wrocław, Rynek 8 - telefon 470

### Skład Materiałów Budowlanych

#### Hurt

i

#### Detal

ma stałe na składzie i wysyła na zamówienie wagonowo i drobnicą wszelkie materiały budowlane: cegła, dachówka, papa, smoła, lepnik, pak, cement, gips, wapno, kafie, glazury, terrakota i inne

Specjalność: szlachetne tyaki „TERRABONA”

1966

## OBWIESZCZENIE

Izba Skarbowa podaje do wiadomości, że w myśl § 9, 1 Rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 1.12.1946 (Dz. U. R. P., Nr. 5, poz. 27 z r. 1947) do art. 50 dekretu o postępowaniu podatkowym (Dz. U. R. P., Nr. 27, poz. 174 z r. 1946), do składania zeznań podatkowych o osiągniętym w ubiegłym roku podatkowym dochodzie (poniesionej stracie) są obowiązane następujące grupy podatników:

- a) osoby fizyczne (także spadki nieobjęte), które — w ubiegłym roku podatkowym miały obowiązek prowadzenia ksiąg handlowych, ksiąg uproszczonych lub podatkowych;
  - b) osoby fizyczne (także spadki nieobjęte), nie wymienione pod pkt. a) jeżeli w ubiegłym roku podatkowym osiągnęły dochód, przekraczający kwotę wolną od opodatkowania;
  - c) osoby prawne;
  - d) przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe, niezależnie od tego, czy mają odrębną osobowość prawną, oraz przedsiębiorstwa i majątki, pozostające pod zarządem państwowym lub związków samorządu terytorialnego.
- 2) Do składania zeznań podatkowych o obrocie osiągniętym w ubiegłym roku podatkowym obowiązani są wszyscy podatnicy, podatku obrotowego z wyjątkiem opłacających podatek obrotowy w formie ryczałtu.
- 3) Wymienione w ust. 1 i 2 grupy podatników mają obowiązek składania zeznań podatkowych o osiągniętym w ubiegłym roku podatkowym dochodzie (poniesione straty) o obrocie właściwej miejscowo władzy podatkowej pierwszej instancji w terminie o ile chodzi o osoby fizyczne (także spadki nieobjęte) — do końca miesiąca lutego, o ile chodzi o pozostałych podatników — do końca miesiąca kwietnia roku bezpośrednio następującego.

Izba Skarbowa na podstawie uprawnień, przewidzianych w § 8 powołanego rozporządzenia Ministerstwa Skarbu odczyta w roku bieżącym termin do składania zeznań o dochodzie i obrocie na rok 1946 przez osoby fizyczne (spadki nieobjęte) do końca miesiąca marca b. r.

Podając powyższe do wiadomości, Izba Skarbowy zwraca zainteresowanych podatników do ścisłego przestrzegania ustalonych terminów do składania zeznań podatkowych.

K-549

(—) Mgr. I. Dobierzewski p. o. Naczelnika Wydziału II.



## Przydział szlifierek stołowych z dostaw UNRRA

IZBA PRZEMYSŁOWO - HANDLOWA podaje do wiadomości, że posiada przydział szlifierek stołowych z dostaw UNRRA i wzywa do zgłaszania jak najspieszniej zapotrzebowania.

Zgłoszenia członków Zrzeszenia Przem. Metalowego przyjmuje biuro Izby, Ogrodowa 102 w godzinach rannych do dnia 11 b. m. K-576



K540

## Państwowa Olejarnia w budowie

Wrocław, ul. Długa 22 (Langeegasse)

poszukuje natychmiast:

- 1) buchaltera - bilansistę
- 2) kierownika wydziału płacy i pracy oraz statystyki
- 3) kierownika administracyjno-handlowego
- 4) kasjerki
- 5) szofera-mechanika

ZGŁOSZENIA Z REFERENCJAMI

1904

**NASIONA** warzywne i polne **PASZE** owies, otręby gwarantowane makuchy i sruty

POLECA:

Polska Spółdzielnia Nasienna

spółdz. roln.-handlowa z odp. udz. w Poznaniu

ODDZIAŁ we WROCLAWIU

ulica Stalina Nr 94, telefon Nr 356

ZAKUPUJE:

K550

zboża strąkowe i oleiste po cenach rynkowych.

## OGŁOSZENIE

Oddział Aprowizacji i Handlu Z. M. m. Wrocławia podaje do wiadomości, że w miesiącu marca przydzielone będzie mięso wołowe na karty zaopatrzenia I kat.

W związku z powyższym, wszyscy posiadacze kart żywnościowych I kat. winni w terminie do dnia 14.III.47 r. zarejestrować odcinki rejestracyjne B w najbliższym punkcie rozdziału mięsa.

Punkty rozdzielcze mięsa przedstawia do dnia 17.III.47 r. dokonaną rejestrację w pokoju Nr 113 Oddziału Aprowizacji i Handlu Z. M. m. Wrocławia.

Za prezidenta miasta Wrocławia

(-JÓZEWIAK PIOTR

Kierownik Oddziału Apr. i Handlu

K574

## Sznurek do snopowięzalek

(papierowy, konopny, celulozowy, m ania, sisal)

K348

w każdej ilości zakupi

## Zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemijskich

Oferty nadsyłać: Delegatura Centralnego Zarządu P.N.Z., Warszawa, Nowogrodzka 4 m. 9, lub Centralny Zarząd P.N.Z., Poznań - Ratajecka 15

## Komfortowe mieszkanie

## 3-pokojowe zapewnione

d a inż. chemika i inż. mechanika

potrzebnych

dla cementowni Gorka k/Trzebin

Zgłoszenia na piśmie kierować do Zjednoczenia Fabryk Cementu R. P. w Sosnowcu 3-go Maja 22 Wydz. Techniczny, z podaniem życiorysu, przebiegu studiów i praktyki zawodowej oraz terminem objęcia stanowiska. K585

## GAZOWNIA MIEJSKA - WYDZIAŁ SIECI

POSZUKUJE:

- 3 monterów na rurociągi gazownicze,  
1 monter do regulatorów ciśnienia.

K 578

## Tapicer

fachowiec potrzebny od zaraz, zgłaszać się w godzinach urzędowych

Kazubska 16 (obok Pomorskiej) -

Biuro fabryki - telefon 159. 1933

## OGŁOSZENIA DROBNE

### HANDLOWE

OCET w każdej ilości dostarcza D. S. Lenkiewicz. Legnica, Wrocławska 123 tel. 65. 1922

KSIĄŻKI polskie, niemieckie, naukowe kupuje - sprzedaje Księgarnia Naukowa. Wrocław, Wita Stwosza 3 K-423

FABRYKA Cukrów i Czekolady „Delicja”, Łódź, Zeromskiego 81, poleca cukierki, karmelki i czekolady w dużym wyborze. Wysyłamy za zaliczeniem. Cennik na żądanie. K-451

KUPIMY dużą maszynę do liczenia pisania. Rejtana 7, biuro inżynierskie 1791

KONFEKCJĘ mięsą i chłopcą własnej produkcji po cenach hurtowych poleca: Kaźmierczak i S-ka, Łódź Pl. Wolności 6 m 6 III p. K-516

KREM „Rio - Rita” upiększa cerę, Laboratorium Chemiczne Władysław Olszewski, Katarzyn, Dolny Śląsk. 1910

SKLEP z meblowaniem odstąpił wie domość: Poznańczyka 21 (drzwi na lewo). 1978

SPRZEDAM małe stolki porcelanowe, szklane. Zgłoszenia: „Stolki”, - „Sło wo Polskie” - pod „1982”. 1982

KUPUJEMY i zamieniamy stare akumulatory (nawet polamane) motocyklowe i samochodowe, wszelkiego typu.

„AKUMULATOR”, Łódź, Andrzeja 29, tel. 165-25. Polecamy specjalne akumulatory do Diesla, własnej konstrukcji. K-580

### POSAD POSZUKUJĄ

BUCHALTER przyjmie pracę w godzinach popołudniowych, znajomość planu kont, przebiegi i sporządzania bilansu. Wiadomość: Cybulskiego 37-1 1983

KSIEGOWY - bilansista przyjmie pracę do domu. Zgłoszenia pod M.S. 1918

KSIEGOWY obeznany ze sprawami podatkowymi, przyjmie księgowość sklepową. Oferty do „Słowa Polskiego”, pod „Księgowy”, w biurze 1975

### WOLNE POSADY

MAJSTROW BUDOWLANYCH jako kierowników budów, zatrudni: Spółdzielnia „Odbudowa”, Wrocław, ul. Świdnicka 54. 1934

STENOTYPISTKA biegła z kilkuletnią praktyką zgłosi się między godz. 9-10 ul. Rejtana 7, parter. 1921

WYKWALIFIKOWANA pomocnica krawiecka, potrzebna jest od zaraz na dobrych warunkach do „Pracowni sukien damskich” Halny Sozańskiej, ul. Dr. Olszewskiego 67. 1976

PANI inteligentnej, nadającej się na instruktorkę poszukują kursy pisania na maszynie „Przyszłość” pl. Zbożowy, 2 m. 6. 1927

ZATRUDNIMY od zaraz księgowego bilansistę. Warunki do omówienia. Mieszkanie i stołówka na miejscu. Dowóz z tramwaju samochodami. Państwowa Fabryka Wytrobów Stolarsko Budowlanych Wrocław, ul. Opolska 178 - dojazd tramwajem nr. 5. 1930

### ZGUBY - UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIA się zagubioną kartę ewidencyjną na samochód Zakładów Komunikacyjnych m. Wrocławia, marki „GMC”, nr. rejestr. C-91711, nr. silnika 27099442, nr. podwozia 1619 - 54700. K-572

UNIEWAŻNIAM skradzione papiery samochodu ciężarowego, marki „Guy” będącego własnością Oławskiej Fabryki Papieru. Nr. silnika-15919, nr. podwozia 55148, nie rejestrowany oraz ostrzegamy przed nabyciem wymienionych dokumentów od byłego pracownika Oławskiej Fabryki Papieru, ob. Raczynskiego Edwarda, ppor. Dyrektora Wrocławskich Zakładów Wytrobów Papierowych, Wrocław, ul. Ruska 46. K-573

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę RKU Ołkusz Mieczysław Lubandy. 1937

### NAUKA

STUDENTKA udziela korepetycji, zakres powszechnej i gimnazjum, języki. Zgłoszenia Konstantego Damrota 22-3 (od Stalina lub Nowowiejskiej, tramwaje 1, 6). 1953

# „SOLIDARNOŚĆ“

## Centrala Gospodarcza

Spółdz. z ogr. odp.

Walbrzych Wrocław Legnica

Mickiewicza 32 M. Stalina 35 Grodzka 18

## Poszronowa Wyprzedaż Trykotażu

15% zniżki

WIELKI WYBÓR TRYKOTAŻY WYSOKOGATUNKOWYCH, SWETRY, BLEZERY, PULLOWERY, REFORMY WEŁN., BEZRĘKAWNIKI I T.D.

Członkowie Zw. Zawodowych korzystają dodatkowo z 10% zniżki. K-475

Nasiona warzyw i inne, nawozy sztuczne, karbolinę sadowniczą, elecz kalifornijską, plugi, bronie, koks, papę, cement, naitę, ropę, oleje i smary, podkowy, gwoździe, worki, wyroby tekstylne, rowery oraz wszelkiego rodzaju towary potrzebne w gospodarstwie rolnym i domowym sprzedaje

## Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa

we WROCLAWIU, ul. Tadeusza Kościuszki 76

telefon 451

która też kupuje zboże, oleiste i nasiona oraz słomę.

Rozprowadza towary w ramach akcji „Przemysł dla wsi” i sprzedaje węgiel po cenach sztywnych (bardzo niskich) dostawcom jęczmienia lub żyta. K 476

## POCZTÓWKI WIELKANOCNE setka 270 zł

barwne o motywach ludowych figury do grobu, Zmartwychwstania, pamiątki i obrazki komunijne, oleodruki i dewocjonalia. Cenniki na żądanie. Prowadząca za zabezpieczenia

BAZAR KATOLICKI

Łódź, Sienkiewicza 49 tel. 157-99

(przy kościele Św. Krzyża)

K 403

### LEKARSKIE

W CHOROBYCH WENERYCZNYCH I PŁOCIOWYCH Lekarz Janusz Andrzej Lesiński Asystent Kliniki Uniwersyteckiej Chorób Skórno - Wenerycznych przyjmuje 8-9 i od 2-6 CHOROBYCH 20 OBOK DWORCA ODBY. K-543

### LOKALE

PLACĘ odstępną za mieszkanie umeblowane z łazienką na Sepolnie - Bia kupinie. Oferty: inż. Czarnowski, Wrocławczyka 37/7. 1894

POSZUKUJĘ mieszkania: 2 pokoje, kuchnia, komfortowe, umeblowane, za zwrotem wszelkich kosztów Zgłoszenia: Dom Sukna, Stalina 10. 1905

POSZUKUJĘ 4 lub więcej pokoi z wygodami - Sepolno lub Biskupin za zwrotem kosztów remontu. Oferty pod „Lekarski”. Biuro Ogłoszeń Trybuny Dolnośląskiej, Plac Bohaterów Ghetta 4. 1938

MIESZKANIE 3 pokoje i kuchnia, ładnie umeblowane przy ulicy Stalina lub okolicy poszukuje za zwrotem kosztów remontu. Zgłoszenia: Administracja „Słowa Polskiego” pod Nr. „1001”. K 568

### POSZUKIWANIA RODZIN

KOTELNICKIEGO Jarostawa ze Złoczowa poszukuje Marysia i Mietek, Oleśnica, ulica Kiepry 37. 1908

KAZANOWSKI Paweł, Sądziński Prokop poszukiwani. Wszelkie wiadomości kierować proszę na adres: Pańków Piotr, Wrocław, ul. Traugutta 80. Zakład Konfekcji. 1899

KTOKOLWIEK z powracających z Rosji, wiedziałby o losie Piotra Rzewuskiego z Mrocza, proszony jest o wiadomość pod adresem: Łódź, Brzeźna 12, dla syna Jerzego. K-350

### ROŻNE

DOSTAWCY drobiu i masła des., poszukuje F-ma: Michał Wirga, Wrocław, Rynek 2. 1985

„BEFA” Łódź, Legionów 3, wytwórnia materiałów kratowanych i koldrowych, poleca swoje wyroby. K-581

JASNOWIDZĄCA przepowiada z piśmami, kart, fotografii Sw. Wojciecha 62 m 11. 1934

FILATELISTOM cenniki wysyła Dom Filatelistyczny Witkowski, Poznań - Sw. Marcina 18. K 518

## Skrzynie

### drewniane

roznej wielkości zostaną sprzedane w dniu 17 marca br. o godz. 10-tej Wrocław, ul. Szewska 19/21 Wojewódzka Składnica Sanitarna

K500

PIECZĄTKI wszelkiego rodzaju szybko i solidnie. Wytwórnia Pieczętek-A-dam Kapela, Wrocław, Szewska 66/67. 1901

PRZEPISYWANIE na maszynie, tłumaczenie, kopiowanie rysunków itp. Sw. Wojciecha 62 (jedynka, szóstka). 1935

FOTOGRAFIE nagrobkowe (porcelanowe) wykonywa „EL - CHA - FILM” Warszawa, Jerolimskie 27. Prowadzący informujemy listownie. K-479

STEMPLE kauczkowe wykonywa „EL - CHA - FILM”, Warszawa, Jerolimskie 27. Prowadzący informujemy listownie. K-480

NAPRAWA wiecznych piór i ołówków automatycznych. Specjalność „Pelikany”. Wronecki - Traugutta 69, I. p., tramwaj 5. K-449

JAKANIA, pijanstwa, palenia odwyżają przedko, osłabienia zdolności psycho-nerwowych, życiowych usprawnia psycho-neuro-lingwolog. Piastowska 34 m. 15. 1936

### OGŁOSZENIA

do „Słowa Polskiego” i wszystkich innych czasopism w Polsce przyjmuje: Dział Ogłoszeń „Słowa Polskiego” Centrala: Wrocław, ul. Krupnicza 13 (1-sze piętro), tel. 68 od godz. 8 - 15, w soboty od 8 - 13.

Oddziały: Legnica: Grodzka 3/4, tel. 19. Jelenia Góra: ul. Kolejowa 18, tel. 22-00. Wałbrzych: ul. Słowackiego 15, tel. 10-98. Kłodzko: Rynek, Bolesława Chrobrego 2. Żagań: Rynek 35, Księgarnia Wł. Muszyńskiego. Kamienna Góra: Księgarnia koła „Czytelnik”. Świdnica: Księgarnia „Czytelnik”. Rynek 43. Wełów: Księgarnia koła „Czytelnik”. Złotoryja: Pow. Oddz. Inf. i Prop. Białokoniów: Pow. Oddz. Inf. i Prop. i Księgarnia „Czytelnik”. Brzeg: Księgarnia M. Wais.